

## **P r o t o k ó ł Nr XLVII/22**

### **z sesji Rady Miejskiej Trzcianki z 28 kwietnia 2022 r.**

Sesja odbyła się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godz. od 13<sup>00</sup> do godz. 20<sup>10</sup>.

Porządek obrad, wraz z załączonymi materiałami, jakie otrzymali radni na sesję, stanowi **załącznik nr 1**.

W sesji uczestniczyło 19 radnych. Lista obecności – **załącznik nr 2**.

Lista obecności przedstawicieli Urzędu Miejskiego Trzcianki – **załącznik nr 3**.

Lista obecności sołtysów sołectw gminy Trzcianka – **załącznik nr 4**.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Trzcianki Robert Matkowski.

Protokołowała Marzena Domagała, inspektor ds. obsługi Rady.

Obrady Rady Miejskiej zostały utrwalone na nośniku CD, zawierającym nagrania wszystkich wypowiedzi w trakcie obrad, który stanowi integralną część protokołu.

#### **Ad 1) Otwarcie obrad.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Trzcianki Robert Matkowski, działając zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, otworzył sesję Rady Miejskiej Trzcianki witając:

- radnych Rady Miejskiej Trzcianki,
- burmistrza Trzcianki pana Krzysztofa W. Jaworskiego,
- zastępcę burmistrza pana Witolda Putyrskiego,
- skarbnika gminy panią Joannę Zieńko,
- sekretarza gminy panią Alinę Matkowską,
- radcę prawnego panią Danutę Ciesielską,
- inspektora Marzenę Domagałę,
- mieszkańców oglądających sesję za pośrednictwem Internetu, redaktorów telewizji lokalnej.

Przewodniczący Rady stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Miejska Trzcianki. W momencie otwarcia sesji uczestniczyło 14 radnych. Wydruk elektronicznego sprawdzenia obecności – **załącznik nr 5**. Na początku sesji nieobecni byli:

W. Perski, J. Durejko, W. Natkaniec, J. Łastowski, J. Czarnecki, całą sesję nieobecni A. Flis i R. Wilant.

Przewodniczący Rady poinformował, że o głos podczas sesji, zgodnie ze statutem gminy, poprosili mieszkańcy Trzcianki.: [REDACTED]

## **Ad 2) Przedstawienie porządku obrad.**

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad, który radni otrzymali na 7 dni przed sesją.

Uwag do porządku obrad nie było. Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr XLVII/22 z 31.03.2022 r.
4. Trzcianecka Kryta Pływalnia – plan funkcjonalno-użytkowy, koncepcje, możliwości finansowania.
5. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.
6. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2021-2035.
7. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok.
8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XL/433/21 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 września 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie ulic: Parkowej, Bolesława Krzywoustego, Zygmunta Starego, Joachima Lelewela, Gorzowskiej.
9. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części miasta Trzcianki.
10. Projekt uchwały w sprawie programu ochrony środowiska dla gminy Trzcianka do roku 2024 z perspektywą do roku 2028.
11. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2022.
12. Informacja Burmistrza z działalności w okresie między sesjami.
13. Informacja o pismach adresowanych do Rady.
14. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych oraz sołtysów.
15. Zamknięcie obrad

## **Ad 3) Przyjęcie protokołu Nr XLVII/22 z 31.03.2022 r.**

Protokół Nr XLVII/22 z 31.03.2022 r., został przyjęty w głosowaniu: za 15, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 6**.

**Ad 4) Trzcianecka Kryta Pływalnia – plan funkcjonalno-użytkowy, koncepcje, możliwości finansowania.**

W tej części obrad uczestniczyli A. Hochenzy i T. Szcześniak, przedstawiciele Firmy Curulis, autorzy analizy przedrealizacyjnej budowy pływalni w Trzciance.

Burmistrz K. W. Jaworski poinformował, że na zlecenie gminy firma Curulis opracowała analizę przedrealizacyjną, dokument poświęcony finansowaniu zadania budowa pływalni. Przedstawiciele firmy przedstawia to w sposób streszczony, z pełnym dokumentem zapoznała się Komisja Gospodarcza. Ponadto radnym udostępniono cały dokument.

W trakcie omawiania dokumentu doszli radni W. Natkaniec, J. Czarnecki, W. Perski, J. Łastowski, J. Durejko. Liczba radnych na początku sesji 19.

Przedstawienie analizy przedrealizacyjnej:

Pani A. Hochenzy, przedstawiciel Firmy Curulis, wyjaśniła, że przedstawia najważniejsze wnioski z analizy przedrealizacyjnej dot. budowy basenu w Trzciance. Ich firma zajmuje się tematyką finansów samorządowych, wspierają samorządy w zakresie prognozowania wieloletniego, procesów związanych z pozyskaniem kapitałów, analizy przedrealizacyjne, które mają oddziaływanie na finanse gmin.

Wyjaśniła, że analiza, którą przeprowadzili dla gminy Trzcianka, ujmuje kilka aspektów. Na początku analizy nawiązują krótko o czym jest mowa, jakie są założenia najważniejszych parametrów tego przedsięwzięcia, następnie jak realizacja takiej inwestycji przekłada się na popyt i podaż. Istotnym elementem tego opracowania jest analiza ekonomiczno-finansowa, możliwych czy planowanych nakładów inwestycyjnych, jak również kosztów związanych z bieżącym utrzymaniem takiego obiektu, w perspektywie kilku lat. Sprawdzili również, jakie są możliwości finansowania inwestycji, z punktu widzenia możliwości uzyskania bezzwrotnego dofinansowania. Ostatecznie przedstawili

kilkanaście modeli finansowych, wskazujących na kilka możliwości realizacji inwestycji.

Wyjaśniła, że bazowali na dwóch materiałach dot. budowy basenu w Trzciance, tj. na studium przedrealizacyjnym z 2016 r. i projekcie wykonawczym z 2017 r. Oba dokumenty różniły się chociażby parametrami technicznymi. Założenia techniczne nie są do końca znane, a o to często były pytania podczas poprzedniego spotkania. Celem opracowania tego dokumentu nie było skupienie się na kwestiach technicznych, parametrach inwestycji, elementach konstrukcyjnych itp., a istotniejsze było sprawdzenie, jak realizacja może być przygotowana, aby budżet gminy tę inwestycję udźwignął. Jak również aby w kolejnych latach gmina była w stanie taką inwestycję utrzymać. Celem opracowania były możliwości realizacji inwestycji przez gminę oraz ocena różnych modeli finansowych. Skupiono się na budżecie, a nie na parametrach technicznych tej inwestycji.

Przedstawiając analizę popytu i podaży, pan T. Szczesniak swoje wystąpienie rozpoczął od analizy podaży. Porównał okoliczne miasta posiadające baseny kryte, jak i odkryty w Czarnkowie, odległości od basenu w Trzciance, jak kształtują się ceny biletów. Kolejno omówił możliwości korzystania z basenu w Trzciance przez mieszkańców powiatu i miast położonych w niewielkich odległościach, prezentując odległości i położenie basenów na slajdzie, wpływ okolicznych basenów na basen w Trzciance, jeżeli chodzi o możliwości jego odwiedzin.

Omawiając analizę popytu odniósł się do sytuacji demograficznej gmin poddanych analizie. Przedstawił ocenę punktową możliwości uczęszczania na basen w Trzciance dla poszczególnych gmin w okresie roku, mając na uwadze wpływ istniejących w powiecie i pobliskich gminach basenów. Do analizy przyjął prognozowaną liczbę ludności w 2025 roku. Patrząc globalnie, basen trzcianecki odwiedziłoby 111 tys. osób rocznie. W analizie z 2017 r. ta liczba została określona na 180 tys. osób. Prognozy wyliczono do roku 2040 roku. Zaznaczył, że liczba ludności w Polsce spada, podobnie w gminie Trzcianka. Stąd też liczba osób korzystających z basenu będzie spadać.

Streszczając analizę ekonomiczno-finansową wyjaśnił na początku, że została ona oparta na studium przedrealizacyjnym ze stycznia 2016. które opierało się na cenach z 2015 r. Dokonano również oceny budowy podobnych basenów w latach 2018-2020 w Polsce. Jak również oparto się o wskaźniki cen produkcji budowlano-montażowej za lata 2015-2021, jak również prognozy tych

wskaźników na lata 2022-2024. Przyjęto koszt dokumentacji na ok. 2% wartości inwestycji. Dodał, że omówione koszty nie obejmują doprowadzenia mediów do granicy działki. Oceniono koszt dokumentacji, z pozwoleniem na budowę, na kwotę 350.000 zł. Jest to wzrost ok. o 80% w stosunku do studium z 2016 r. Koszt robot budowlanych oszacowano na 19.950.000,00 zł. Jest to wzrost ok. 116% w stosunku do studium z 2016 r. Koszty zagospodarowania terenu wzrosły najbardziej bo o 153% i jest to 1.247.000,00 zł. Łącznie koszty brutto oszacowano na ponad 21,5 mln zł. Przyjęto warianty wartości inwestycji, gdyż może zmieniać się inflacja, ceny. Na omawianym slajdzie przedstawił cztery warianty kosztów – optymistyczny (19 mln zł), (21,5 mln zł), pesymistyczny (25 mln zł) i mocno pesymistyczny (prawie 27 ml zł).

Kontynuując wypowiedź przedstawił koszty bieżącego utrzymania. Rozpoczął od przyjętych założeń, opartych na studium przedrealizacyjnym z 2016 r., wskaźniku inflacji z lat 2015-2021, wskaźniku wzrostu wynagrodzenia minimalnego 2015-2021. Następnie omówił koszty bieżącego utrzymania basenu, na które składają się płace, energia elektryczna i ciepła, woda oraz ścieki, materiały eksploatacyjne oraz inne koszty. Łącznie koszty bieżącego utrzymania wyniosą 2.816.000 zł. Na omawianym slajdzie pokazano wzrosty kosztów utrzymania w kolejnych latach, płac i pozostałych kosztów utrzymania. Przedstawiając przychody z działalności wyjaśnił, że przyjęto do analiz założenia wpływu gmin ościennych, częstotliwości odwiedzin, ustalonej średniej ceny biletu na podstawie cen w gminach ościennych (17,50 zł), prognozach makro-ekonomicznych w latach przyszłych. Omówił to na przedstawianych kolejno slajdach. Oceniał, że przychody z prognozowanych do 2025 r. na przeszło 2 mln zł, mogą wzrosnąć do 2,3 mln w 2030 r., w 2035 zakłada się 2,7 mln zł, a w 2040 ponad 3 mln zł. Liczba wejść będzie malała, natomiast cena biletu będzie musiała ulegać zwiększeniu, bo koszty utrzymania będą rosły szybciej niż przychody. Kończąc ocenił rentowność działalności – liczba odwiedzin będzie malała, przychody na podstawie wzrostu średniej ceny biletów będą rosły, koszty utrzymania niestety będą rosły dynamicznej, wskaźnik rentowności będzie spadał. Wynik działalności będzie coraz gorszy.

Pani A. Hochenzy, mówiąc o możliwościach finansowania inwestycji, zwróciła uwagę na trend ogólnopolski, że możliwości finansowe gmin są ograniczane. Dominujący udział w dochodach gminy mają subwencje, dotacje oraz udział w podatku dochodowym osób fizycznych i prawnych. Tylko ok. 20% - 23% są to dochody własne. Dotacje, które otrzymuje gmina, mają to do siebie, że muszą

być spożytkowane na określony cel. Nie ma swobody dysponowania tymi środkami. Subwencje najczęściej są na zadania oświatowe, które nie wystarczają na realizację tych zadań. Do oświaty najczęściej się dokłada środki własne. Pozostałe dochody z PIT i CIT w ostatnich latach uległy zmniejszeniu. Środki, którymi dysponuje gmina to środki z podatków i opłat, tzw. dochody własne. Biorąc pod uwagę konieczność dofinansowania różnych zadań gminy, możliwości finansowania inwestycji są w samorządach ograniczone. Stąd też szukano źródła dodatkowych środków, które można by pozyskać na tę inwestycję. Na dziś są to trzy źródła. Pierwsze to program realizowany w ramach inwestycji strategicznych, czyli tzw. Polski Ład. Na ten czas jest już po drugim naborze. Nie wiadomo czy w momencie realizacji inwestycji przez gminę w 2023, 2024 r. będzie realizowany ten program. W ramach tego programu, wiele samorządów, realizowało tego typu inwestycje. Przedstawiła w tabeli przykłady zrealizowanych wniosków. Kolejne źródło dofinansowania to program Sportowa Polska, realizowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Obecnie trwa kolejna edycja tego naboru, natomiast trudno powiedzieć czy będą kolejne edycje. Istnieje spore prawdopodobieństwo, że będzie realizowany w kolejnych latach, przy czym budżet tego programu, w porównaniu do budżetu Polskiego Ładu, jest zdecydowanie mniejszy. Są również fundusze europejskie. Jest kolejna perspektywa na lata 2021-2027. Natomiast niewiele wiadomo o założeniach tych programów i nie wiadomo jakie będą osie priorytetowe.

Omówiła 5 narzędzi finansowych wykorzystywanych do realizacji inwestycji, które wykorzystują samorządy, na podstawie porównawczej tabeli.

Podkreśliła, że celem ich opracowania było określenie możliwości realizowania inwestycji przez gminę, jak taka inwestycja będzie oddziaływać na WPF i czy gmina będzie w stanie utrzymać obiekt. Przedstawiła graficzny wykres dot. wskaźnika wynikającego z art. 243 ustawy o finansach publicznych w siedmiu ostatnich latach, dodając że jak gmina realizowała swój budżet w 2015 r. oddziałuje na wskaźnik zadłużenia w 2022 r. Na wyliczenie wskaźnika w 2035 r. wzięto pod uwagę wykonanie roku 2029. Dokonując tej analizy zwrócili uwagę na kształtowanie się sytuacji finansowej gminy, WPF, ocenili prognozę dochodów bieżących i wydatków bieżących. Przy tej analizie zwrócono uwagę na podatki bieżące w latach historycznych i prognozowanych. Na tym WPF budowano modele finansowe. Wyróżniono 20 modeli związanych z realizacją inwestycji. Modele można podzielić na trzy grupy. Pierwsza grupa to modele odnoszące się do założenia, że inwestycję realizuje gmina i gmina ponosi koszty

utrzymania obiektu, a również uzyskuje dochody. Druga grupa zakłada, że inwestycja realizowana jest i utrzymywana przez spółkę. Trzecia grupa zakłada, że gmina realizuje inwestycję, którą po zrealizowaniu przekazuje do użytkowania spółce, której zadaniem byłoby utrzymanie obiektu. Przedstawione modele dzielą się na warianty, w zależności od założeń. Modele od pierwszego do trzeciego zakładają realizację inwestycji przez gminę i wartość inwestycji kształtuje się na poziomie 21,5 mln zł. Modele od pierwszego do trzeciego różnią się wielkością pozyskania dofinansowania z zewnątrz lub jego braku. Pierwszy wariant – brak możliwości pozyskania dofinansowania, drugi – dofinansowanie na poziomie 7 mln zł, trzeci – możliwość pozyskania znacznego dofinansowania z Polskiego Ładu ok. 19 mln zł. Kolejne modele od czwartego do szóstego przewidują większą wartość inwestycji, bo blisko 25 mln zł, ale inwestycję realizuje gmina.

Następna grupa modeli dot. powołania spółki komunalnej, która będzie realizowała inwestycję i będzie ją utrzymywała. Przy założeniu wartości inwestycji 21,5 mln zł przedstawiła cztery warianty. Dla spółki nowoutworzonej. Nie ma możliwości pozyskania wsparcia finansowego dla spółki, stąd się takiego wsparcia nie ujmuje. Modele siódmy i ósmy zakładają, że spółka realizuje inwestycję i uzyskuje wsparcie w wysokości 7 mln zł z programu Sportowa Polska. Modele dziewiąty i dziesiąty zakładają wsparcie finansowe przez gminę na poziomie 7 mln zł i 7 mln ze źródeł pomocowych. Modele ósmy i dziesiąty mają pokazać, na jakiej wysokości powinna kształtować się cena biletu aby w pierwszym roku działalności, spółka wyszła na zero. Kolejne modele, od jedenaście do czternaście, różnią się zasadniczo wartością inwestycji – 25 mln zł. Modele jedenaście i trzynaście zakładają cenę biletu 17,50 zł, natomiast dwanaście i czternaście zakładają takie ceny, aby koszty zostały pokryte przez przychody.

Trzecia grupa modeli zakłada inwestycję realizowaną przez gminę, a po jej wykonaniu zostaje ona przekazana do zarządzania spółce. Jest tu sześć modeli, w tym trzy modele przy założeniu wartości inwestycji 21,5 mln zł, przy założeniu nie pozyskania dofinansowania - model piętnasty i pozyskania dofinansowania z Polskiego Ładu – model szesnasty – 7 mln zł, model siedemnasty – 17 mln zł. Analogiczne założenia przyjęto przy modelach osiemnastym, dziewiętnastym i dwudziestym, które zakładają wartość inwestycji 25 mln zł.

Podsumowując przedstawiła zbiorcze zestawienie wszystkich modeli finansowych, które odnoszą się do wartości inwestycji 21,5 mln zł. Pierwsze

trzy odnoszą się do modeli, w których gmina realizuje inwestycję, kolejne cztery to założenie, że spółka realizuje inwestycję i ją utrzymuje, kolejne trzy model hybrydowy gmina realizuje, a spółka utrzymuje.

Omówiła warianty, które należałoby wyeliminować w pierwszej kolejności. W pierwszych trzech modelach (gmina realizuje i utrzymuje) będzie niekorzystny wpływ na WPF i wskaźniki obsługi zadłużenia. Poziom uzyskiwanych przychodów będzie niewystarczający na pokrycie ponoszonych kosztów. Wpłyne to negatywnie na wynik budżetu bieżącego. Wynik ten kształtuje wskaźniki maksymalnej obsługi zadłużenia. Prognoza zakłada w tym przypadku wzrost deficytu, dlatego będzie to negatywnie oddziaływać na WPF. Wniosek płynący z analizy, to gmina nie jest w stanie sama, bez wsparcia środków zewnętrznych, sfinansować tej inwestycji i jej utrzymać. Wnioski są analogiczne dla wartości inwestycji 21,5 mln zł i 25 mln zł. Przy wyższej wartości wpływ negatywny na wskaźnik się pogłębia. Finansowanie inwestycji przez gminę, bez znaczącego wsparcia środkami bezzwrotnymi, nie jest możliwe. Kolejne dwa warianty odnoszące się do spółki, w których analizowano wysokość cen biletów, aby przychody spółki pokryły koszty. W pierwszym roku działalności, przy wariacie wartości inwestycji 21,5 mln zł, cena biletu musiała by oscylować w granicach 30 zł. Jeżeli celem inwestycji jest cel społeczny, to ten wariant należy wyeliminować, bo byłoby znikome zainteresowanie mieszkańców. Warianty zakładające samofinansowanie spółki należy również wyeliminować. Wariant związany z modelem hybrydowym (gmina realizuje, utrzymuje spółka), ale gmina realizuje bez wsparcia zewnętrznego. W tym przypadku też będzie gorszym rozwiązaniem, gdyż realizacja inwestycji z kredytu i późniejsze spłaty będzie miało konsekwencje na WPF. Bez dofinansowania zewnętrznego będzie trudna realizacja tej inwestycji.

Kolejno omówiła pozostałe cztery modele, które mogłyby być przez nich rekomendowane. Wariant, w którym gmina realizuje inwestycję, ze znacznym wsparciem zewnętrznym. Może to również powodować pewne problemy ze wskaźnikami, bazując na prognozach ale w dużej mierze zależy to od wielkości budżetu i jego wykonania. Kolejny model zakłada, że spółka realizuje inwestycję, ale otrzymuje wsparcie finansowe ze strony gminy oraz uzyskuje wsparcie w postaci bezzwrotnego dofinansowania. Dwa kolejne modele są najkorzystniejsze, biorąc pod uwagę skutki finansowe. Są to modele, w których gmina realizuje inwestycję, ze wsparciem zewnętrznym w postaci bezzwrotnych dotacji, a następnie oddaje do utrzymania spółce. Dopłaty, które będzie realizować na rzecz spółki gmina w tym przypadku będą wydatkiem



majątkowym, co nie będzie wpływać na wskaźnik z art. 243 ustawy o finansach publicznych. Analogiczne wnioski są przy wartości inwestycji 25 mln zł.

Rekomendowane rozwiązanie zakłada realizację inwestycji przez gminę, a następnie przekazanie w utrzymanie spółce, przy założeniu określonego wsparcia spółki przez gminę w zakresie bieżącej działalności. Ponadto jest możliwe pozyskanie kapitału zewnętrznego, w przypadku realizacji inwestycji przez gminę. W przypadku zaciągnięcia kredytu, wzięcia obligacji na tę inwestycję, gmina weźmie na siebie spłatę tych zobowiązań, koszty obsługi zadłużenia. Należy założyć cel inwestycji. Zakładając cel społeczny można wykluczyć modele zakładające samofinansowanie się inwestycji.

Radny E. Joachimiak zwrócił się z pytaniem czy przedstawiciele firmy Curulis brali pod uwagę dokumenty, które w gminie są, w jakim stopniu brali je pod uwagę, bo odnosząc się do elementów funkcjonalności, można odnieść się do kosztów. Poprzedni projekt zakładał, że inwestycja będzie kosztować, kilka lat temu, 35 mln zł, dlatego zastanawia go, co w obecnych czasach można zrobić za 20 mln zł. Może symboliczną nieckę dla jednej szkoły. Biorąc pod uwagę prognozy inflacyjne, to 20 mln zł dziś jutro będzie 30 mln zł.

Prosił o odpowiedź, jak podeszli do starych dokumentów dot. pływalni. Dodał, że nie usłyszał dokładnie, co się gminie bardziej opłaca, współpraca ze spółką czy prowadzenie samemu inwestycji i obiektu. Funkcjonowanie spółki kosztuje ale czy miałyby być to spółka skarbu gminy czy inna forma organizacyjna spółki. Kto za co będzie płacił, jak spółka się nie zbilansuje? Koszty funkcjonowania szacuje się na ok. 3 mln zł. Natomiast należy rozumieć, że koszty ponoszone z budżetu gminy będą wyższe, bo gmina będzie finansować dzieci przedszkolne, szkolne, które będą miały możliwość korzystania z basenu w programach edukacyjnych.

Pani A. Hochenzy, odpowiadając na pytania radnego, w pierwszej części odniosła się do dokumentacji historycznej przypominając, że jak stwierdzono na początku, dostępne były dwa dokumenty założeń związanych z basenem – studium z 2016 r. i projekt wykonawczy z 2017 r. Rzeczywiście koszt inwestycji był wyższy niż założyli w swoich analizach. W opracowywaniu tego dokumentu prowadzili rozmowy z burmistrzem, skarbnikiem, kierownictwem urzędu w zakresie założeń dot. konstrukcji i dokumentów. Na ten czas założenia konstrukcyjne nie są sprecyzowane. Projekt wykonawczy z 2017 r. w tych analizach został w dużym stopniu uproszczony. Przyjęto założenia zgodnie

z powierzchnią użytkową ze studium z 2016 r. Aby urealnić kwoty, nie bazowano na wartościach ze studium czy projektu wykonawczego ale na postępowaniach przetargowych, jakie miały miejsca w 2019, 2020 r., czyli najświeższych postępowaniach, jakie miały miejsce w samorządach, w przypadku analogicznych obiektów. W ten sposób skalkulowano średni koszt m<sup>2</sup>, jako punkt odniesienia. Ponadto ten koszt przeliczano o wskaźniki cen budowlano-montażowych. Bazowano na powierzchni użytkowej 1890m<sup>2</sup>, mając na uwadze, że konstrukcja projektu z 2017 zostanie uproszczona ale bez wiedzy w jakim zakresie. Natomiast, jeżeli chodzi o spółkę, przyjęto założenie, że jest to spółka ze 100% udziałem gminy. Oczywiście działalność bieżąca spółki nie będzie się bilansować. W każdym wariancie należy liczyć się z dopłatami do spółki. Zakładając cel społeczny, założono że gmina będzie ponosić koszty korzystania z basenu przez dzieci. Uwzględniono pomoc przy spłacie kapitału czy bieżącej działalności oraz dopłaty do biletów uczniów. W przypadku modelu, w którym gmina realizuje i utrzymuje obiekt, wszystkie wydatki, konieczne do pokrycia niedoborów, będących różnicą przychodów i kosztów, będą wydatkiem bieżącym. To powoduje niespełnianie wskaźnika z art. 243 ustawy o finansach publicznych w kolejnych latach. W przypadku modelu ze spółką, takie dopłaty z budżetu gminy będą wydatkiem majątkowym. Będzie to miało neutralny wpływ na wskaźniki. Rekomendując najkorzystniejszy, w ich ocenie, będzie model hybrydowy, zakładając, że to gmina realizuje inwestycję, ale nie w całości z kredytu, a pozyskuje dofinansowanie bezzwrotne, a następnie przekazuje obiekt do utrzymania spółce.

Radny E. Joachimiak dopytywał, czy musi być to samodzielna spółka, czy, np. istniejący zakład wodociągów i kanalizacji spółka gminna, której dołoży się zadanie.

Pani A. Hochenzy odpowiedziała, że jeżeli byłby taki zakres zadań statutowych zapisany w umowie spółki, to nie byłoby przeszkód. Może istniejąca spółka, która prowadzi już jakąś działalność, mogłaby sfinansować niedobory.

Radny T. Tomczak pytał, czy w przyjętych ilościach osób potencjalnie korzystających z basenu ujęto dzieci szkolne.

Pan P. Szczesniak potwierdził, że wliczono do ilości wejść na basen.

Radny M. Walkowiak pytał o bilety ulgowe dla emerytów i osób niepełnosprawnych.

Pan T. Szczęśniak wyjaśnił, że przyjęto bilety w cenie 20 zł, ulgowe 15 zł.

Burmistrz K. W. Jaworski zwrócił uwagę, że firma, przygotowała materiał, który jest materiałem finansowym, mającym pokazać jakie są możliwości realizacji inwestycji budowy basenu ale i realizacji pozostałych inwestycji, bo przedstawione modele finansowe odnosiły się do potencjału inwestycyjnego ogólnie rozumianego. Jeden wydatek inwestycyjny wpływa na inne wydatki.

Burmistrz zwrócił uwagę, co w tym momencie byłoby konieczne, mając analizę przedrealizacyjną przygotowaną, znając możliwości finansowe gminy, mając następnie kosztorys i projekt techniczny, będzie można podstawić finanse pod jeden z wybranych modeli. Będzie można wówczas stwierdzić, jakie są potencjalne możliwości realizacji zadania, w zależności od kosztów inwestycji, konieczne do poniesienia nakłady finansowe ze strony gminy czy możliwości pozyskania dotacji. Na ten czas, poza programem Sportowa Polska, nie wiadomo jakie środki zewnętrzne gmina będzie mogła pozyskać. Pojawiają się wyniki naboru z Polskiego Ładu, ale są one bardzo różne i bardzo różne są skale dofinansowań poszczególnych gmin. Nie ma kryteriów, na podstawie których można ocenić, na ile mogłaby nasza gmina liczyć. Ze Sportowej Polski były to kwoty 10 mln zł. W dokumentacji wskazywane są daty. Analizy finansowe obejmują lata 2025 i kolejne, bo taki jest możliwy cykl realizacyjny tego zadania.

Następnie wyjaśnił, czego oczekuje od radnych Rady Miejskiej, a mianowicie potwierdzenia założeń, które były poprzednio, bo dyskusje trwają długo, a nie do końca wiadomo jaki jest zakres, aby w założeniach dokumentacji były pokazane jakie są oczekiwane, aby dokumentacja była spójna z oczekiwaniami. Nie mówi się o skośnych dachach, piętach ale funkcjonalność - niecka sportowa sześciotorowa, niecka rekreacyjna do nauki pływania, z hydromasażami, dwie wanny do hydromasażu, dwie sauny, węzeł sanitarny, brodziki dla dzieci. Przede wszystkim musi być potwierdzenie, że zadanie należy przygotowywać i realizować. Istnieje konieczność aktualizacji wieloletniego planu inwestycyjnego, w którym należy umieścić w odpowiednim czasie realizację tego zadania. Dopisanie nowych pomysłów, które są realizowane, chociażby budowa budynków komunalnych. Jeżeli gmina ma przystąpić do opracowania dokumentacji, w zgodzie ze stanowiskiem, które

przyjęła Rada Miejska, aby lokalizować pływalnię przy SP Nr 1, koniecznym jest zabezpieczenie gruntów, które obecnie nie należą do gminy. Te grunty miały wycenę swego czasu, ale nie wiadomo na ile właściciel będzie skłonny oprzeć się na starej wycenie. Konieczne byłoby przejęcie tych nieruchomości, które w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego są przeznaczone pod usługi sportu. Bez tego nie ma możliwości stworzenia projektu, który mógłby być zrealizowany, szczególnie chodzi o dojazd. Teren daje potencjał rozbudowy.

Kończąc podkreślił, że oczekuje potwierdzenia, co do kształtu pływalni, a jeżeli są rozbieżne opinie powinno to wybrzmieć. W kolejnym punkcie porządku jest uchwała o wyrażeniu zgody na nabycie gruntu. Uchwała ta pozwoli rozmawiać z firmą, która jest właścicielem tych gruntów. Jak również oczekiwałby decyzji budowy, bo różne też głosy padały na tej sali.

Pan [REDACTED], mieszkaniec Trzcianki, stwierdził, że widział prezentację drugi raz, ale jako mieszkaniec nie wie, jak basen ma wyglądać. Musi być decyzja jaki to ma być basen, bo jak rozumie państwo prelegenci nie do końca mieli dane wyjściowe. To opracowanie finansowe jest dobre, ale jak basen będzie mniejszy, to koszty może będą niższe, jak większy, to będzie drożej. Na dziś niewiele wiadomo. Trzeba uczciwie powiedzieć, że jeżeli zapadnie decyzja, to do basenu będzie gmina dopłacać. Jasno wybrzmiało, że bez pieniędzy zewnętrznych basenu nie będzie. Wydaje się możliwy jeden model finansowy, kiedy buduje gmina i przekazuje spółce. Dopłaty gminy będą wydatkiem majątkowym, z wydatków bieżących nie ma możliwości tej realizacji.

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że przedstawione opracowanie jest studium przedrealizacyjnym, które miało pokazać modele finansowania tej inwestycji. Jeżeli koszt inwestycji będzie wyższy, wskaźniki będą również głębsze. Miało to pokazać model, w jakim finansujemy inwestycję, natomiast jak będzie wyglądało to teraz jest etap wytycznych dla projektanta, czego oczekujemy. Poprzedni projekt basenu wynosił 33 mln zł. Gdyby odjąć kilka milionów to i tak zostanie 25-26 mln zł. Możliwości inwestycyjne gminy są znane. Na dzisiejszej sesji będzie mowa o budowie dróg i innych wydatkach, dlatego trzeba się zastanowić czy realizuje się tę inwestycję i może określić aby zamknęła się w określonej kwocie 21-22 mln zł. Skroi się wówczas basen na taką miarę, ale może on się wówczas składać się tylko z niecki sportowej.

Kończąc podkreślił, że przedstawione opracowanie miało pokazać tylko możliwe modele finansowania tego zadania.

Radny W. Natkaniec zwrócił uwagę, że jeżeli basen będzie z wodą ozonowaną, która jest lepsza, to nawet z odległych gmin przyjadą ludzie na basen. Wszystko przedstawiono jasno i klarownie, dlatego zachęcał radnych aby iść w tym kierunku. Trzeba się określić, pieniądze własne będą, trzymać kciuki aby były zewnętrzne. Należy tylko działać.

Radny W. Perski nie zgodził się z panem W. Putyrskim. Jego zdaniem każdy model musi opierać się na pewnych założeniach. Nie można finansowania opierać w oderwaniu od modelu basenu. Przedstawiono dwa warianty 21,5 mln zł oraz 25 mln zł. Każdy wariant zawierał jakieś modele basenu. Model kiedyś stworzony kosztował ponad 30 mln zł. Dzisiaj kosztowałby zapewne 45 mln zł. Wyjaśnił, że chodziło mu aby powiedzieć, na jakim modelu to finansowanie było opracowane. Jakie elementy basenu wzięto pod uwagę. Budując trzeba mieć plan. aby określić finansowanie. Dodał, że nie jest przeciwny, będzie głosował za projektem uchwały, ale należy powiedzieć jakie elementy zawarto określając cenę.

Radny Ł. Walkowiak zgodził się z przedmówcą, że też chciałby wiedzieć ile basen będzie kosztował. Następnie zwrócił uwagę, jak ceny materiałów budowlanych z dnia na dzień się zmieniają. Jak trudno ocenić koszty budowy domu. Radni w tym momencie chcieliby wiedzieć ile ta inwestycja będzie kosztowała.

Radny W. Perski odpowiedział, że rozumie jak zmieniają się ceny ale można określić ile materiałów potrzeba, jakie powierzchnie pomieszczeń i na tej podstawie określić koszty. Jakaś koncepcja pływalni powinna być, bo wtedy byłoby wiadomo jakie elementy finansowania są zawarte w tych modelach. Na jakiej podstawie określono model finansowy.

Radny Z. Czarny stwierdził, że z zażenowaniem wracają do tematu, który jest wałkowany od dwudziestu paru lat. Należy odpowiedzieć na pytanie czy chcemy pływalni, czy nie. Z poprzedniej kadencji jest 15 radnych, więc wiedzą o czym rozmawiali.

Radna M. Matkowska stwierdziła, że należy zdecydować chcemy czy nie. Sama jest za budową, a wszelkie uwarunkowania, należy dać pole manewru burmistrzowi.

Radna J. Kamińska złożyła wniosek formalny aby przegłosować czy radni są za budową basenu, czy przeciw.

Przewodniczący Rady R. Matkowski przypomniał, że w 2018 r. zabierał głos w sprawie basenu, jako przedstawiciel Stowarzyszenia Baza PCT, po ankiecie którą przeprowadzili wśród mieszkańców. Środki planowane na basen, zawsze mogły być przeznaczone na coś innego, np. drogi. Wszyscy wiedzą jak wygląda basen, dlatego nie chciał zanudzać zdjęciami odwiedzonych przez siebie pływalni w ubiegłym roku. Było ich kilkanaście. Wszędzie wspólnym mianownikiem powstania basenu była rola władzy miasta. Jeżeli chcą zbudować basen, to go zbudują. Jeżeli nie chcą, znajdą milion problemów. O basenie w Trzciance mówi się od 20 lat. W 2016 r., podczas wywiadu w telewizji, były burmistrz stwierdził, że jeżeli ktoś udowodni, że mieszkańcy chcą basenu, to taki basen powstanie. Stowarzyszenie Baza PCT dostarczyła ankietę podpisaną przez 3,5 tys. osób. Był analizy, debaty, opinie na temat potrzeb. Zawsze twierdzono, że basen przyblokuje wszelkiego rodzaju inwestycje. Basenu nie ma ale bumu inwestycyjnego też nie. Basen miał powstać w 2019 r. Wydano 280.000 zł na ten cel (plan funkcjonalno-użytkowy, projekt, odwierty itp.). Trzcianieckie firmy również dołożyły się do projektu. Złożono wniosek o dofinansowanie, dla zamknięcia dyskusji, który z przyczyn formalnych został odrzucony. Ustalono miejsce, jak i Powiat dołożył 100.000 zł na projekt i znalazł 2 mln na budowę. W międzyczasie były wybory i zmiany w samorządach, naszym i powiatowym. Tracimy 2 mln z powiatu na ten cel oraz miejsce. Natomiast zapał w mieszkańcach jest do dziś. Przyzwolenie społeczne jest duże, na tego typu inwestycję. Basen budujemy w kolejnych latach 2020, 2021, 2022. Owszem jest pandemia ale w tym czasie poradzono sobie z innymi inwestycjami i powstały mniejsze inwestycje. Zrobiono wiele kroków wstecz. Dla tej Rady będzie to sztandarowa inwestycja, bo takiej nie ma.

Dodał, że spotyka się z pytaniami czy pływalnia będzie się nam opłacała, dlatego należy zadać pytania czy oświetlenie stadion się opłaca, nagłośnienie na stadionie się opłaca, siłownię zewnętrzne się opłacają, czy urząd się opłaca, oświata się opłaca? Nie opłaca się ale warto. Warto ponosić koszty z budżetu

gminy na takie rzeczy. Buduje się hale namiotowe przy szkołach. Czy się opłacają – nie, ale budujemy dla naszych dzieci. Basen miał mieć charakter sportowy, a dopiero potem rekreacyjny. Inwestycja jest zapisywana od wielu lat w WPF i budżetach gminy. Wielu radnych startując do Rady obiecało swoim wyborcom ten basen.

Jeżeli jest źle to zakładamy, że źle będzie cały czas, jak jest dobrze zakładamy, że tak będzie cały czas, a to jest złudne. Burmistrz prosił o wytyczne czy informacje, dlatego chciałby zaproponować budowę pływalni typu modułowego. Moduł 1 – niecka 12,5 m na 25 m, 6 torów, głębokość 1,2 m do 1,8 m, bez podnoszonego dna, szatnie, natryski, recepcja połączona z funkcją mini baru, dach płaski, relatywnie niski, okna na południową stronę, pomieszczenia techniczne, biuro, bez trybun, bo każdy metr to koszt dodatkowy. Kolejny moduł – niecka 10 m na 10 m, głębokość 0,6 m do 1,2 m, wodotryski, jacuzzi, dwie sauny, żadnych zjeżdżalni, bo to ok. 1 mln zł. Moduł trzeci – niecka rehabilitacyjna 4 m na 6 m, głębokość 1,2 m. Ta niecka może przynieść spore pieniądze, bo na rehabilitację dopłaca NFZ. Zagospodarowanie terenu kosztuje, ale nie można iść drogą przepychu.

Dla przypomnienia dodał, że chyba jesteśmy jedynym powiatem w okolicy, który nie ma krytego basenu. Ponadto nie zgodził się z opinią niektórych, że jesteśmy biedną gminą oraz z tezą, że jako biedna gmina powinniśmy wybudować coś z rozmachem. Natomiast jak ten rozmach zamieni się na pieniądze, to stwierdzamy, że nas na to nie stać. Chcemy marzyć ale nie chcemy marzeń urzeczywistniać.

Przewodniczący Rady R. Matkowski prosił o opinię radcy prawnego odnośnie wniosku radnej Janiny Kamińskiej, czy jest to wniosek formalny?

Pani D. Ciesielska wyjaśniła, że po analizie statutu gminy, nie jest to wniosek formalny. Radni już podjęli jakieś decyzje w sprawie pływalni. Jest wieloletni plan inwestycyjny, są zapisy w budżecie i WPF. Jakies środki są na projekt i pewne decyzje radni już podjęli. Nie jest to wniosek formalny.

Przewodniczący Rady przypomniał, że Rada przyjęła kilka miesięcy temu stanowisko w sprawie budowy i lokalizacji. Radni wypowiedzieli się za i dlatego jesteśmy w tym punkcie.

Pan W. Putyrski przedstawił swoją opinię na temat ograniczonych chęci budowy tego basenu, z którą się nie kryje. Odnosząc się do pytania, dlaczego tego basenu nie budują, stwierdził, że w urzędzie pada wiele więcej pytań, kiedy wybudujecie drogę czy kanalizację sanitarną. Natomiast z wszelkich posiadanych dokumentów wynika, że należałoby przystąpić do projektowania basenu.

Przewodniczący Rady dodał, że zawsze pojawi się ktoś kto ma inne zdanie i przy realizowanych inwestycjach, np. szatnia na medal, czy stanowisko dla kamperów też pojawiały się pytania o inne zadania.

Burmistrz K. W. Jaworski uzupełnił jeszcze temat o kwestie finansowe. Potwierdził, że jest zapisana ta inwestycja w wieloletnim planie inwestycyjnym. Są środki w budżecie i są w WPF, oczywiście w kwocie nieproporcjonalnej do kosztów budowy basenu. Potrzebna jest aktualizacja WPI i będzie to zaproponowane. Zgodnie z przedstawioną dokumentacją, jest możliwy bufor kredytowy 13-15 mln zł. Pozostałe kwoty musiałyby pochodzić ze środków zewnętrznych. Zadanie należy skroić na takie sumy, dlatego trzeba będzie decydować. Aby zrealizować pływanię koniecznym jest rozszerzenie warstw podatkowych. Sygnalizowane jest, dzisiaj też padło, że od wielu lat zmienia się finansowanie samorządów i baza podatkowa, która rosła, w pewnym momencie się zatrzymała. Trudno przewidzieć, co będzie w przyszłym roku, bo zasady są uszczegółowiane. Jakiś przemysł, jakaś firma pozwoliłaby na taki bufor, który pozwoli utrzymać basen. Z roku na rok zmniejsza się wydatki bieżące, a przy inflacji należałoby zwiększać środki, a tak naprawdę są okrajane. Koniecznym jest wspieranie działań, w których można by pozyskać inwestorów, czy rozbudowy lokalnych firm. Jest istotnym uruchomienie terenów inwestycyjnych w gminie i wpływanie na rozwój przedsiębiorczości lokalnej. Ten temat dzisiaj jeszcze będzie omawiany. Podkreślił, że ważne jest to żeby wszystko szło ze sobą w parze. Ławo mówić o oczekiwaniach, natomiast trudniej realizować. W dalszej części jest uchwała, która sankcjonuje działania związane z basenem. Da to jakąś szansę projektowania basenu, aby móc wówczas odpowiedzieć na pytania, które się pojawiły, na jakiej bazie są robione analizy. Zwiększenie bazy podatkowej i dochodów bieżących byłoby konieczne, aby nowe utrzymaniowe zadanie się pojawiło, nawet jak będzie to zadanie realizowane przez wydatki majątkowe, to na bieżące wydatki będzie brakowało. Nie rozbudują się nasze



przedsiębiorstwa, czy nie pojawi się nowy podmiot, jak nie rozbudujemy bazy mieszkaniowej, aby byli pracownicy.

Innych głosów nie było.

**Ad 5)** Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.**

Radny Z. Czarny zwrócił się z pytaniem o koszt działki, bo jest to dość atrakcyjne miejsce, np. na działki mieszkaniowe.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że w uchwale jest upoważnienie dla burmistrza zakupu do kwoty 500.000 zł. Działka była wyceniona rok temu na kwotę brutto ok. 484.000 zł. Wówczas była wola sprzedaży przez właściciela. Minęło kilka miesięcy. W tym czasie nie było rozmów ze spółką, wobec czego nie wiadomo jak będzie, na ten czas kwota 500.000 zł jest punktem hamulcowym negocjacji do tej kwoty.

Radny W. Kilian wyjaśnił, że jest za zakupem działki ale niekoniecznie jest zwolennikiem budowy basenu.

Pani D. Ciesielska prosiła o poprawę zapisu podstawy prawnej na prawidłową Dz. U. z 2022 r. poz. 559 ze zm., która od czasu przedstawienia projektu Radzie w ubiegłym roku, uległa zmianie.

**Uchwała Nr XLVIII/509/22 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości została podjęta w głosowaniu: za 14, przeciw 0, wstrzymujących 5. Uchwała – załącznik nr 7. Karta głosowania imiennego – załącznik nr 8.**

Ogłoszono 30 minut przerwy.

**Ad 6 i 7)** Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w **sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzcianka na lata 2022-2035 oraz projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 r.**

Opinie komisji **załącznik nr 9 i 10.**

Przed sesją przekazano radnym pismo Burmistrza Trzcianki FN.3021.4.2022.IZ z 28.04.2022 r. w sprawie wprowadzenia autopoprawek do uchwały budżetowej oraz WPF – **załącznik nr 11**.

Projekt uchwały w sprawie zamiany uchwały budżetowej omówił burmistrz Trzcianki K. W. Jaworski, jak w uzasadnieniu do projektu uchwały, wyjaśniając że zmiany do WPF wynikają ze zmian do budżetu. Wprowadzono zmiany wynikające z urealnienia wydatków bieżących, które uległy zmianie od momentu uchwalenia budżetu. Wprowadzone dochody, to w większości dotacje celowe, które udało się pozyskać na konkretne cele: 140.426,97 zł na usługi opiekuńcze, 400.000 zł na wypłatę dodatków osłonowych, 80.464 zł z Funduszu Pomocy na realizację dodatkowych zadań oświatowych, 137.250 zł dotacja na budowę dróg dojazdowych z jomb, 80.000 zł pomoc finansowa z programu Kulisy Kultury przy 120.000 wkładu własnego, 20.160 zł z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na doskonalenie zawodowe nauczycieli, 47.618 zł Korpus Wsparcia Seniorów na tzw. opaski życia, kwota 17.550 zł pomoc województwa wielkopolskiego na zakup drzewek miododajnych.

W wydatkach zwiększono wydatki na profilowanie dróg, budowę wiaty przystankowej w Niekursku. Zwiększa się kwotę 52.000 zł na diety dla radnych i podróże służbowe. Urealniono kwotę na remont biur w Urzędzie. Zwiększono środki na diety i podróże służbowe sołtysów, wynikające z uchwały Rady. Zaplanowano kwotę 1.000 zł dla Rady Młodzieży na koszty udziału w konferencji rad młodzieżowych. W oświacie na ten czas zmiany są na wnioski dyrektorów placówek. Wprowadza się wydatek na dodatki osłonowe i Korpus Wsparcia Seniorów. Zwiększa się środki na utrzymanie placów zabaw i opłaty za wody opadowe, utrzymanie zieleni, oświetlenie i konserwację fontann, obiekty sportowe. Wydatki te związane są ze wzrostem cen poszczególnych usług. Zaplanowano 6.000 zł na utrzymanie sal wiejskich.

Z zadań nowych dotarła karta przedsięwzięcia – budowa punktu przeładunkowego. Będzie procedowana decyzja środowiskowa. Nie będzie możliwości wykorzystania środków w tym roku, stąd propozycja aby zdjąć te środki w tym roku, do poniesienia w przyszłym roku. Środki dla Niekurska 120.000 w ramach programu Kulisy kultury, jako również wsparcie dla wsi, która będzie organizatorem dożynek. BiCK pozyskała w konkursie dwa dofinansowania na wydarzenie i doposażenie jednostki. Należy zaplanować 80.000 zł, bo taki był przewidywany wkład własny. Projekt wyposażeniowy pozwoli tzw. kulturobusiem docierać do sołectw z różnego typu wydarzeniami.

Następnie burmistrz omówił inwestycje drogowe, prezentując wykonane drogi z płyt jombo. Przypomnił jak w 2018 r. wydano na profilowanie dróg, poprzez wbudowanie tłoczni, na drogi gminne, czego efektu już dawno nie widać i swoją propozycję wówczas przedstawioną dot. budowy dróg z jomb, w związku z propozycją budowy dróg z jomb na terenach miejskich i wiejskich. Zaznaczył, że koszty budowy dróg zmieniły się diametralnie, dlatego chciałby realizować z płyt jomb również drogi na terenach miasta. Są drogi w harmonogramie, które przez najbliższe 5-10 lat nie doczekają się kompleksowej realizacji. Dlatego chciałby wykonać tymczasowe rozwiązanie z płyt jomb na tych drogach. Potrzebne będą kolejne etapy i zabezpieczenie środków na ten cel. Jest tu mowa o osiedlach zlokalizowanych przy jeziorze Okunie (ul. Poziomkowa, Żurawinowa, Jagodowa), ulice między ulicą Sobieskiego a Rzemieślniczą, ulice na os. Poniatowskiego, ulice między ul. Sadową a Ogrodową, słoneczne Wzgórze, okolice os. Domańskiego. Pozostałe drogi, które mają szansę na realizację kompleksową, proponuje się projektować. Kończąc burmistrz dodał, że takie rozwiązanie będzie odpowiedzią na potrzeby mieszkańców.

Radna J. Durejko pytała o dofinansowanie działań oświatowych dla obywateli Ukrainy. W zestawieniu są szkoły poza Rychlikiem i Przyłękami, czy nie brały te szkoły udziału w akcji pomocy.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że jest to subwencja, która została przyznana na realizację zadań oświatowych. Finansowanie szkół, prowadzonych przez inne podmioty, są prowadzone na bieżąco, na podstawie comiesięcznych informacji. Środki, które otrzymała obecnie gmina, są przekazywane na jednostki gminne.

Radny W. Kilian odniósł się do prezentacji dróg z płyt jomb, że w takim systemie nie jest robione. Płyty ułożone w poprzek drogi dają większą powierzchnię, a na robionych drogach są kładzione płyty wzdłuż. Jak zrozumiał budowa dróg z jomb jest technologią tańszą od profilowania z odziarnianiem tłuczniem, czy to prawda.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że zdjęcie jest z prezentacji z 2018, ze stron internetowych. Nie dotyczy realizacji w naszej gminie. Płyta jomb ma 100 cm na 75 cm i są kładzione zgodnie ze sztuką budowlaną. Koszt na bazie ubiegłego

roku był ekwiwalentny do realizacji drogi z tłucznia. Droga w Górnicy kosztowała 240.000 zł, natomiast droga w Rudce 343.000 za 1 kilometr. Jest to różnica 1/3 w długości i kosztach. Stąd wydaje się, że to rozwiązanie, jeżeli jest w tej samej cenie, to jest trwalsze. Nie wymagają dalszych działań. Ludzie nie topią się w kałużach. Koszty podobne, trwałość większa.

Radny W. Kilian ocenił, że slajd ładnie wyglądał, powierzchnia założona betonem jest większa. Dopytywał czy do budowy dróg z jomb potrzebna jest dokumentacja, na odziarnianie nie jest potrzebna.

Dodał, że w Runowie było wsparcie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dla okolic po pegeerowskich. Dofinansowanie otrzymała budowa dróg w Runowie. Przypomniął, że rozmawiał o powiększeniu dofinansowania na jedną drogę dojazdową, przy której mieszka 11 rodzin. Jest taka potrzeba. Burmistrz mówi, że można wesprzeć tę inwestycję o te pieniądze, ale wystąpił o inne drogi. W Siedlisku mają być dwie drogi zrobione w tej technologii, kto zdecydował dlaczego te drogi, a nie inne, jak była już wskazana droga. Nikt, ani komisja, nie wypracował hierarchii budowy dróg na wsi, co jest nieprawdą. Sołtysi przypomnieli, że ta kwestia była poruszana. Zdecydowali, że chcą kontynuować budowę dróg na wsiach z odziarnianiem, korytowaniem. W każdej wsi odcinek drogi. Jest robione inaczej. Runowo nie doczeka się wsparcia. Pieniądze są na inne drogi, tego rodzaju. Kto zdecydował, że drogi w Siedlisku będą robione?

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiedział, że w osobisty sposób każdy będzie ciągnął w swoją stronę. Natomiast nie było woli wspólnego zdecydowania aby utworzyć, podobny jak w mieście, harmonogram budowy dróg na wsiach. Wobec czego ktoś inny musiał zadecydować. Od tego jest burmistrz w gminie, aby podejmował decyzję i brać odpowiedzialność za decyzje podejmowane na rzecz społeczności lokalnej. Nie było innych chętnych do podjęcia takich decyzji. Jest możliwość budowy dróg, ale trzeba podjąć decyzję, która będzie za rok, dwa lata i trzy. Trzy lata temu budowano drogę w Łomnicy Pierwszej, była też droga w Białej, w Przyłękach-Górnicy, w Stobnie, w Rudce. W tegorocznym budżecie są drogi na terenie Runowa, dlatego nie proponowano budowy kolejnej drogi w Runowie. Dlatego też proponuje się drogi w Siedlisku. Są przygotowane dokumentacje na inne drogi, na Wapniarnię Pierwszą. Jeżeli radni chcieliby podzielić się odpowiedzialnością, zachęcił do podejmowania wspólnie z burmistrzem takich decyzji.

Radny W. Kilian dodał, że podjęto jednak konsultacje z sołtysami, wynikało z nich co innego, a burmistrz robi inaczej. Stan dróg jest różny i nie zawsze są tragiczne do przejechania, ale są odcinki, które wymagają pilnego remontu. Są miejsca, gdzie jest to wymagane, a realizuje się kilometr drogi, bo tak zdecydowano. Nie jest to do końca przejrzyste, transparentne. Skoro są pieniądze na budowę dróg, wnosi o 300.000 zł zdjęcie z budowy dróg w Siedlisku na drogi w Runowie. We wniosku wysyłanym do premiera był proponowany udział własny, dlatego proponuje dofinansowania drogi polnej w Runowie.

Radna J. Durejko oceniła, że jak rozumie o budowę dróg sołtysi się nie upominali, burmistrz zdecydował. Mamy takie efekty. Prosiła o wyjaśnienie wydatku w kwocie 80.656 zł na dotacje celowe dla BiCK, na uzupełnienie wkładów własnych w realizowanych projektach – Przystań kultury – usługi turystyczno-kulturalne w formie mobilnej – 76.021 zł. Co to za pojazd, ile będzie kosztował, więcej szczegółów?

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że będzie to tzw. kulturobus czyli usługi turystyczno-kulturalne w formie mobilnej, czyli wyposażenie pojazdu w podesty sceniczne, namioty, narzędzia, które pozwolą zorganizować atrakcje dla dzieci, młodzieży czy dorosłych. Samochód będzie wielkości Forda Transita, Opla Combo, w wersji przedłużonej aby zmieścić podest sceniczny. Wkład własny 76.021 zł i dofinansowanie w takiej samej kwocie. Drugi projekt jest wydarzeniowy. Całość zadania powyżej 13.000 zł.

Radna J. Durejko dopytując, stwierdziła, że pojazd będzie kosztował w granicach 160.000 zł.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że jest to wydatek ok. 100.000 zł z tej całej kwoty, bo jeszcze podesty, namioty i inne elementy do organizacji imprez.

Radna J. Durejko stwierdziła, że cały czas mówią o braku pieniędzy i zastanawia ją ten wydatek. Za te pieniądze byłby kawałek dróg z jomb.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że proponują 1,5 mln zł na drogi z jomb, w dzisiejszych zmianach budżetu. Za te pieniądze mają być zrobione drogi trwałe, aby służyły więcej niż rok. Projekt napisany przez BiCK został

umieszczony na liście rankingowej NGR i czeka na umowę finansową z Urzędu Marszałkowskiego. Jest zaakceptowany do finansowania. BiCK pisząc projekt nie ma zabezpieczonych środków na takie pomysły. Organizator, czyli gmina jest odpowiedzialna za dołożenie do takich inicjatyw. Tak było z remontem budynku BiCK. Burmistrz dodał, że jest jeszcze jeden projekt złożony na rzecz Muzeum dot. zaplecza Muzeum. Gmina powinna wspierać inne podmioty w podejmowanych działaniach.

Radna J. Durejko zwróciła uwagę, że rozmawiając z przedstawicielami Stowarzyszenia prowadzącego Szkołę w Przyłękach, a w której są dzieci niepełnosprawne, mówiono o potrzebie pojazdu, którymi mogliby gdzieś pojechać. Patrząc na ciężar potrzeb, ten pojazd byłby bardziej potrzebny szkole. Nie jest przekonana, co do takiej konieczności.

Dzieląc się refleksją stwierdziła, że biorąc pod uwagę projekty, z jakimi mają do czynienia, powinny być konsultowane ze skarbnikiem, burmistrzem i możliwościami gminy. Ktoś sobie wymyśli projekt, to gmina jest zobowiązana dołożyć, to może rozłożyć budżet gminy. Ma wątpliwości, co do tego wydatku.

Radna J. Kamińska wyjaśniła, że rozmawiała z mieszkańcami Trzcianki o inicjatywie, którą przedstawił burmistrz, że drogi, które są w dalszej kolejności, będą realizowane z płyt jombo. Ludzie się cieszą i dziękują za tą inicjatywę. Dojazd do domów jest ciężki, szczególnie po deszczach. Również cieszy ją remont dróg, a szczególnie, że jest to w Siedlisku. Dziwi ją podejście radnego Kiliana. Siedlisko jest taką samą wsią jak Runowo, druga, co do wielkości w naszej gminie. Runowo dostało 700.000 zł na drogi. Rząd nie ma swoich pieniędzy, są to nasze pieniądze, nas wszystkich. Rozumie, że pan Kilian walczy o drogę do domu. Natomiast były pieniądze częściowo przeznaczone dla Nowej Wsi na remizę, ale zostały zwrócone dla Runowa. Całość otrzymanych środków idzie do Runowa. Dlatego prosi aby nie mówić, żeby całość 300.000 zł przenieść do Runowa.

Radny E. Joachimiak odniósł się do gospodarki samochodowej mówiąc, że mamy w planie dofinansowanie tego projektu. BiCK posiadając pojazd zmniejszy swoje wydatki na wynajem transportu, ale pytanie jest czy ktoś wyliczył ile będzie kosztować utrzymanie pojazdu i kierowcy. Nie jest to całkowicie zbędne, ale podejmując decyzję chciałby mieć świadomość jakie są tego konsekwencje. Pojazd obsługiwany przez różne osoby, bez swojego

kierowcy, wytrzyma trzy lata. Przeciętne utrzymanie takiego pojazdu to 100.000 zł rocznie.

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiedział, że radny E. Joachimiak poddał wątpliwość czy wiemy ile będzie kosztować utrzymanie pojazdu. W budżecie zapisano ile kosztuje utrzymanie pojazdu straży miejskiej, ochrony środowiska. Będą to porównywalne kwoty. Urząd nie zatrudnia kierowcy do jednego i drugiego pojazdu, tak samo BPiCK nie będzie zatrudniać kierowcy. Znając potencjalnego kierowcę, syna radnego, który mógłby nim być, samochód będzie pielęgnowany.

Radny E. Joachimiak prosił aby nie mieszać rodziny do spraw samorządowych. Sam tak nie robi.

Radny W. Kilian odniósł się do wypowiedzi burmistrza, który powiedział, że chce zrobić drogi na stałe, a nie do następnych roztopów. Drogi, które były robione w poprzedniej kadencji z odziarnianiem mają się dobrze. Zaprasza do Runowa. Drogi korytowane z wyłożonym tłuczniem. Pytał na jakim etapie jest realizacja zadania – budowa dróg w Runowie, na dzień dzisiejszy.

Pan W. Putyrski odpowiedział, że powtórzy, bo rozmawiali na ten temat. Były pewne problemy z pozyskaniem map do celów projektowych i stąd było przełożenie zadania z roku poprzedniego na rok obecny. Mapy wykonano na początku roku, wybrano projektantów dokumentacji technicznej. Jest gotowa dokumentacja techniczna dróg przy blokach. 4 maja br. będzie gotowa dokumentacja związana z kanalizacją sanitarną. Z dokumentacji wykonanej można określić, że kosztorys przekracza 400.000 zł. Jest procedowana również dokumentacja techniczna drogi brukowej na drogę asfaltową. Zapisano 700.000 zł na ten cel i w tych granicach się poruszają. Przetarg zostanie rozpisany na kanalizację sanitarną i drogę przy blokach, a podpisanie umowy na pozostałą część, zgodnie z możliwościami finansowymi. Należy powiedzieć, że na modernizację drogi brukowej na asfaltową pieniędzy na pewno będzie za mało. Nie ma jeszcze kosztorysu inwestorskiego. Modernizacja drogi gruntowej, która była we wniosku, była brana pod uwagę w przypadku otrzymania innych środków, od tych jak otrzymaliśmy.

Radna J. Kamińska wyjaśniła, że była na spotkaniu z sołtysami, z radną A. Flis i radnym Z. Czarnym jeździli po wszystkich wsiach, rozmawiali na temat możliwości przygotowania harmonogramu budowy dróg wiejskich. Niestety nie doszło do porozumienia na spotkaniu z sołtysami. Nie jest tak, że wszyscy sołtysi chcą mieć odziarniane drogi. Część chciało z płyt jombo. Generalnie nie było żadnych ustaleń. Nie doszło do ustalenia harmonogramu. W związku z tym decyzję, gdzie będą, jakie drogi budowane, pozostawiono burmistrzowi.

Radny W. Perski odniósł się do realizacji dróg z płyt jomb na obszarze miasta stwierdzając, że na tereny wiejskie można pozyskać środki zewnętrzne z programu budowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych, a czy są programy na takie budowy dróg w mieście, czy w 100% będą to koszty własne, czy są potrzebne projekty techniczne?

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że w zakresie budowy dróg wiejskich istnieje kilka programów. Korzystamy z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, jak również szykujemy się do skorzystania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jeżeli chodzi o drogi miejskie jest tylko Program Rozwoju Dróg. Natomiast do tego funduszu składane będą tylko większe drogowe projekty i kompleksowe. Nie można liczyć, że otrzymamy coś na drogi tymczasowe. Propozycja przedstawiona w uchwale budżetowej dotyczy finansowania ze źródeł własnych. Drogi z jomb, tak jak i pozostałe, potrzebują dokumentacji. Dokumentacje są przygotowywane.

Radny W. Kilian wyjaśnił, że informacji o decyzji sołtysów nie wymyślił, bo rozmawiał z sołtysami. Nie było jednomyślności, że wszyscy chcą w ten sposób, było głosowanie, większością tak zdecydowali. Większością woleliby aby robione było w technologii, w jakiej robiono poprzednio.

Radna J. Durejko poinformowała, że nie raz brała udział w objazdach dróg gminnych i zna je na pamięć. W każdej miejscowości są drogi, które trzeba natychmiast robić. W Rychliku jest problem, nie można odebrać mleka od rolnika z hodowlą krów. Wyjaśniła, że nie będzie głosowała za tym budżetem, bo nie jest przekonana do konieczności zakupu pojazdu.

Radny W. Natkaniec ocenił, że gdyby profilowanie dróg i te inne metody były dobre, to nie trzeba byłoby robić tylu dróg. Pomysłem na to jest wykonanie



trwalszej nawierzchni. Powinniśmy cieszyć się z takiego pomysłu. Odnosząc się do radnej J. Durejko zwrócił uwagę, że jest wiele zmian w uchwale budżetowej i nie można jedną pozycją kłaść na szalę całą uchwałę.

Radna J. Durejko stwierdziła, że od początku funkcjonowania tej Rady, cały czas odnosi wrażenie, że radni są cały czas stawiani pod ścianą. Jeśli coś się nie podoba, to jest głosowane, bo w budżecie są pozostałe rzeczy które są ważne.

Przewodniczący Rady R. Matkowski pytał czy ktoś brał pod uwagę zakup samochodu elektrycznego na potrzeby kultury.

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiedział, że brano pod uwagę ewentualnie dla ochrony środowiska, natomiast koszt zakupu takiego samochodu jest o wiele wyższy.

Radny Z. Czarny przypomniał o przebudowie chodnika przy ul. Broniewskiego.

Pani J. Zieńko omówiła przedstawione autopoprawki za proponowane w piśmie z 28.04.2022 r.

Głosowanie poprawek do zmiany uchwały budżetowej na 2022 r.:

1) zmniejsza się o 10.000,00 zł wydatki na plany zagospodarowania przestrzennego (dział 710 rozdział 71004 § 4300) i przeznacza się na wydatki dotyczące gospodarki nieruchomościami w zakresie podziałów, wycen i map (dział 700 rozdział 70005 § 4300);

Radni głosowali: za 16, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 12.**

2) w dziale 851 rozdział 85154 przenosi się plan wydatków inwestycyjnych w kwocie 32.746,15 zł z § 6060 do § 6050 (wydatki dotyczą monitoringu miejskiego w zakresie miejsc szczególnie narażonych na negatywne skutki spożywania alkoholu - korekta błędnych zapisów w paragrafach w załączniku dotyczącym wydatków);

Radni głosowali: za 16, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 13.**

3) w projekcie uchwały po § 1 wprowadza się § w brzmieniu: § 2. W uchwale Nr XLVII/491/22 RM Trzcianki z 31.08.2022r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 r. punkt 3 w § 2 otrzymuje brzmienie: 3) dokonywania zmian w planie wydatków budżetu gminy Trzcianka związanych z wprowadzeniem nowych inwestycji lub zakupów inwestycyjnych, o ile zmiana ta nie pogorszy wyniku budżetu". Kolejne paragrafy ulegają odpowiednio zmianie;

Radni głosowali: za 16, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 14.**

4) w planie dochodów środki z Funduszu Pomocy na edukację dzieci z Ukrainy w kwocie 80.464,00 zł należy zapisać w dziale 758 rozdziale 75814, a nie w dziale 801 rozdział 80195;

Radni głosowali: za 15, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 15.**

5) w związku ze zmianą uchwały budżetowej Zarządzeniem Nr 64/22 Burmistrza Trzcianki z 25.04.2022 r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej, polegającej na zwiększeniu dochodów i wydatków o 501.202,21 zł oraz po uwzględnieniu powyższych zmian, zapisy dotyczące dochodów i wydatków oraz paragrafów w uchwale ulegają odpowiednio zmianie;

Radni głosowali: za 15, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 16.**

Głosowanie poprawek do WPF na lata 2022-2035:

1) w załączniku Nr 1 dot. WPF oraz załączniku Nr 2 dot. Przedsięwzięć (projekty planów zagospodarowania przestrzennego zmniejszenie o 10.000,00 zł nakładów, limitu wydatków 2022 roku oraz limitu zobowiązań);

Radni głosowali: za 15, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 17.**

**Uchwała Nr XLVIII/510/22** Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzcianka na lata 2022-2035 została podjęta w głosowaniu: za 24, przeciw 0, wstrzymujących 1. Uchwała – **załącznik nr 18.** Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 19.**

**Uchwała Nr XLVIII/511/22** Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 r. została podjęta w głosowaniu: za 9, przeciw 6, wstrzymujących 1. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 20**. Uchwała – **załącznik nr 21**.

Ogłoszono 10 minut przerwy.

Po przerwie sprawdzono quorum. Obecnych 13 radnych. Wydruk listy obecności – **załącznik nr 22**.

**Ad 8)** Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XL/433/21 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 września 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie ulic: Parkowej, Bolesława Krzywoustego, Zygmunta Starego, Joachima Lelewela, Gorzowskiej.**

Opinie komisji – **załącznik nr 23**.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że uchwałą dotyczy już podjętej uchwały przez Radę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie ulic: Parkowej, Bolesława Krzywoustego, Zygmunta Starego, Joachima Lelewela, Gorzowskiej. Po przystąpieniu do pracowania planu wpłynęło pismo, które przedstawione było na Komisji Gospodarczej, a dot. potencjalnych planach rozwojowych Firmy Joskin sp. z o.o. Aby oddzielić te dwa tematy, czyli potencjalnego rozwoju firmy od planów gminy zwianych z tym obszarem, proponuje się wydzielenie obszaru firmy oraz tych, którymi firma byłaby zainteresowana, aby móc w odrębnej dyskusji temat toczyć. W okresie, kiedy firma będzie mogła przedstawić swoje plany. Jest mowa o perspektywie 5-10 lat. Przyjmując plan na całym obszarze, odgórnie wyklucza się możliwości dyskusji z firmą na ten temat. Plan miejscowy musi być zgody ze studium, a studium nie przewiduje na tym obszarze działalności przemysłowej, a usługi turystyki i mieszkaniowe. W związku z tym proponuje się aby plan toczył się swoim torem, nie blokując postępowania, aby uruchomić tereny mieszkaniowe i usług, zieleni. Dyskusja będzie konieczna, ale odrębnie, może nie na sesji, być może w konsultacjach z mieszkańcami, aby każda ze stron mogła wyjaśnić, jakie są intencje uchwały. Proponował przyjęcie uchwały.

Radny M. Walkowiak temat był na komisjach procedowany, coś było wrzucone, nie mieli tego procedować, a teraz znowu to wraca? Rozmawiamy o połączeniu działek, którymi zainteresowana jest Firma Joskin, rozbudową tam, to jest miesiąc, teraz kolejny miesiąc, mają podjąć jakąś decyzję, a nie widzi przedstawiciela Firmy? Radni mają podjąć dzisiaj kluczową decyzję, włączyć coś wyłączyć, nie wiadomo na jakiej zasadzie, a niepokoi brak przedstawiciela Firmy. Dyskusja dotyczyła z tego co wie, że ma być nad jeziorem lakiernia? Nikt nie wyjaśnił, jaki jest plan rozwoju na ten obszar, jak rozumie radni mają wyłączyć fragment z tego obszaru, ktoś przyszedłby i powiedział co tam ma być? A jak radni przyjmą plan teraz?

Radna W. Szukajło wyjaśniła, że po to radni robią to teraz, wyłączają ten obszar, aby spotkać się z firmą i temat przepracować. Uchwalamy plan bez działek, którymi zainteresowana jest firma Joskin. Liczy na szereg rozmów i dyskusji w tej sprawie z firmą. Wypracowanie takiego rozwiązania, które zadowoli mieszkańców i turystów przyjeżdżających do Trzcianki.

Przewodniczący Rady R. Matkowski zwrócił uwagę, że jak podejmuje się decyzje, to należy się ich trzymać. 30 września 2021 r. podjęto decyzję o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Duża firma, duży pracodawca w naszej gminie wystąpił z wnioskiem, natomiast uważa, że należy trzymać się tego, co ustalono wcześniej. Dodał, że konsekwentnie należałoby zrobić plan, w jakim kształcie zdecydowano wcześniej.

Pan W. Putyrski zwrócił uwagę, że na komisjach, które się odbyły przed sesją odnieśli wrażenie że temat jest zrozumiały dla radnych. Potwierdził, że przedstawiciel Firmy pytał czy ma przyjść na sesję ale otrzymał odpowiedź, że nie ma takiej potrzeby, bo spotkania, kiedy będą dyskusje o przeznaczeniu tego terenu, odbędą się później. Dzisiaj jest tylko prośba do radnych o jedną rzecz.

Jak przystępowano do planu zagospodarowania przestrzennego, również teren Joskin z działkami był tym planem objęty. W związku ze zmianą okoliczności, firma zwróciła się z wnioskiem mówiąc o planach rozwojowych, aby nie zatrzymywać procedury opracowywania pozostałej części planu, proponuje się wyłączenie tego terenu. Pozostawienie czasu do dyskusji, czy pomysł firmy

znajdzie akceptację, czy nie. Dzisiaj radni nie podejmują żadnej strategicznej decyzji dotyczącej tego terenu.

Radny M. Walkowiak pytał, czy jak wyłączymy teren to stracimy nad nim kontrolę?

Pan W. Putyrski wyjaśnił, że wyłączenie z planu nie powoduje żadnej zmiany własności, przeznaczenia. Działki są własnością gminy. Do naszej decyzji będzie decyzja o sprzedaży. Zgodnie ze studium tereny są przeznaczone pod tereny usług turystyki i zabudowę mieszkaniową. Istnieje możliwość zmiany studium, wydanie decyzji o warunkach zabudowy, która mogłaby zaplanowane w studium przeznaczenie zmienić. Ta decyzja będzie przez radnych podjęta w wyniku spotkań z przedstawicielami Firmy Joskin, dyskusji, wyjaśnień, konsultacji.

Radny M. Walkowiak wyłączamy w drodze przetargu i możemy sprzedać?

Pan W. Putyrski odpowiedział, że oczywiście burmistrz mógłby ale są to poważne rozmowy. Nie chodzi o wyłączenie z opracowywanego planu, a następnie sprzedaż przez burmistrza i wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Takich planów nie ma.

Pan [REDACTED] na początku swej wypowiedzi zacytował powiedzenie „dłużej klasztoru niż przeora” zaznaczając, że to stare powiedzenie świetnie pasuje do sytuacji nad jeziorem Sarcz. Poprzednicy, samorządowcy, społecznicy w imieniu lokalnej społeczności „ugotowali” ten teren mając usta pełne frazesów. Padało nawet: To są zielone płuca Trzcianki. To akurat słowa burmistrza, który wpuścił ocynkownię nad jeziorem. Tymczasem jezioro jest coraz bardziej otaczane przez przemysł. W perspektywie czasu to trwa. Można zastanowić się, dlaczego tak świetnie prosperujące lotnisko upadło. Samorząd składa się z osób stąd, które nie widzą co mają, gdyż mają to na co dzień. Oczywiście jest, że to jest. Zapewne nie dostrzegają destrukcji tego terenu.

Pan [REDACTED] namawiał naszych samorządowców do ochrony tego terenu dla przyszłych pokoleń, nie pozwalali na przyszłą dewastację, wznieść się ponad interesy i interesiki i zadbanie o ten kawałek Trzcianki. Zwrócił uwagę, aby wyegzekwować zobowiązania Joskin do zasadzenia pasa

zieleni, drzew, wzdłuż ich działki, która miała odgraniczać firmę od jeziora Sarcz. Kolejne pokolenia tego nie zapomną.

Pan [REDACTED] mieszkaniec Trzcianki, stwierdzi, żeby nie było wątpliwości, jeżeli teren wyłączy się z planu, to będzie tam przemysł, tam będzie lakiernia, malarnia, to nie tak, że nic się nie zadzieje. Radni muszą się zastanowić czy chcą aby obok ocynkowni powstała kolejna hala lakierni czy malarni. Jeżeli nie będzie tam obowiązywał plan zagospodarowania, to na zasadzie sąsiedztwa może powstać wszystko. Radni nie będą mieli nic do powiedzenia, jeżeli wyłączą teren z granic planu zagospodarowania.

Mieszkaniec Trzcianki wskazał na mapach o jakim terenie mowa, zaznaczając że tym terenem zbliżają się do brzegu jeziora. Pytał czy w tym terenie mają powstać hale przemysłowe, czy chcą spacerować przy halach przemysłowych, siedząc na rybach wdychać wyziewy z hal fabrycznych, pływać na jeziorze słysząc odgłosy z hal? Dodał, że jak tereny będą wyłączone to na 100% będzie tu przemysł. Firma Joskin niech się rozbudowuje, po to są tworzone tereny Trzcianka-Południe, a nie nad jeziorem. Prosił aby radni dobrze zastanowili się, co chcą wyłączyć. W sąsiedztwie z ocynkownią będzie można zbudować wszystko. Będzie to teren stracony, radni nie będą mieli nic do powiedzenia, co tu będzie wybudowane.

Przypomniał ile walczono z ocynkownią, co tam będzie, dowiedzieli się już w toku budowy. Dzisiaj jest szansa aby teren zabudował się sensownie, zgodnie z przeznaczeniem. Już ocynkownia nie powinna być w tym miejscu, a teraz radni chcą rozszerzyć przemysł. Będzie to szkodliwa decyzja dla Trzcianki. Radni muszą mieć świadomość, jaką decyzję podejmują.

Mieszkaniec Trzcianki [REDACTED] podkreślił, że jest osobą napływową, nie ma koligacji, ani biznesowych połączeń, ale tu pracuje, chce wychować dziecko. Trzcianka wydawała mu się przyjaznym i spokojnym miejscem. Gmina jest przepiękna, zatopiona w niesamowite krajobrazy i przyrodę. Jako osoba z zewnątrz widzi, że Trzcianka trochę pogubiła się w swoim charakterze. Jako przykład podał budynek CIS. Jego zdaniem wyrwany z kontekstu, niepasujący do miasta. Zwrócił uwagę, że na sesji będzie poruszany również program Ochrony Środowiska dla gminy Trzcianka, który jest oparty na strategii rozwoju gminy Trzcianka na lata 2015-2030. W tym programie można wyczytać, że gmina Trzcianka jest jednostką przyjazną mieszkańcom. Rozwój społeczno-gospodarczy gminy Trzcianka zapewnia poprawę życia jej

mieszkańców. Celem strategicznym jest między innymi wysoki standard życia społeczności lokalnej, zrównoważony rozwój gospodarczy, z uwzględnieniem rozwoju turystyki kultury, zapewnienie i utrwalenie ładu przestrzennego. Działania do tego celu to dbałość o estetykę gminy. Zwrócił uwagę, że w programie ochrony środowiska, wśród instrumentów prawnych szczególnie miejsce mają plany zagospodarowania przestrzennego.

Zwrócił uwagę, że wprowadzenie przemysłu przy ul. Gorzowskiej jest wielką stratą dla tego obszaru. To już się stało. Natomiast próba rozbudowy przemysłu w stronę jeziora, poprzez ominięcie planu zagospodarowania przestrzennego, jest niezgodne z kierunkami strategii rozwoju gminy. Już dziś nie poprawia to widoku terenów przy jeziorze. Rozszerzenie w kierunku jeziora, to nieodwracalna strata dla turystycznych walorów miasta. Strategia podkreśla zrównoważony rozwój miasta. Skoro nie można nic zrobić z istniejącym przemysłem to oddzielmy go od otoczenia, dlatego chciałby aby nie wydzielać tych terenów z planu zagospodarowania przestrzennego, który jest w toku opracowania. Tereny, które należą do gminy obsadzić roślinnością aby zasłonić widok hal przemysłowych, oddzielić teren od przyszłego osiedla mieszkaniowego.

Wskazał radnym na mapach, o jakich obszarach jest mowa i gdzie proponuje zalesienie terenów.

Pan [REDAKTOWANE], mieszkaniec Trzcianki, przypomniał, że 30 września 2021 r. podjęto uchwałę w sprawie przystąpienia. Zgodnie z procedurą przygotowano stosowną analizę planistyczną zasadności przystąpienia do tego planu. Analiza wykazała zasadność sporządzenia zmiany planu i radni chcą uchwalać plan zgodnie z kierunkami zagospodarowania wyrażonymi w studium. Dzisiaj przedstawiono projekt uchwały o przystąpieniu do zmiany bez stosownej analizy. To co się dzieje na sali, to przerzucanie na radnych odpowiedzialności burmistrza za podejmowanie decyzji. Burmistrz, mimo przystąpienia do zmiany, może procedować warunki zabudowy. Może też zawiesić na czas przewidziany w ustawie. W sytuacji, kiedy teren będzie wyłączony, można teren wydzierżawić na czas nieokreślony, ponieważ Rada podjęła stosowną uchwałę i umożliwia wydzierżawienie na czas nieokreślony terenów gminnych.

Pan [REDAKTOWANE] ocenił pozytywnie wystąpienie pana W. Putyrskiego, który stwierdził, że jesteśmy bezpieczni. Dodał, że myśli, że będzie przygotowany projekt uchwały, w której zmieni się zapis o wydzierżawianiu i wynajmowaniu nieruchomości gminnych aby działało się to za zgodą Rady. Jeżeli teren będzie

wydzierżawiony to firma, po uzyskaniu stosownych warunków zabudowy, będzie mogła go zabudować. Teren zabudowany, dzierżawca będzie mógł nabyć w trybie bezprzetargowym. Podkreślił, że dzisiaj radni będą decydować o tym, że na indywidualny wniosek wyłączany jest teren, przeznaczony do sprzedaży. Nie po to aby przygotować na otwarty przetarg, nie po to aby zrobić to zgodnie ze studium, aby zdecydowali o tym radni, a nie burmistrz.

Dodał, że na Komisji Gospodarczej zwrócił uwagę, że błędem było, że nikt nie przedstawił analizy, która była przy przystąpieniu, która wymagana jest również przy zmianie uchwały. Nie ma takiej analizy urbanistycznej. Na koniec prosił o niepodejmowanie uchwały.

Pan [REDACTED], mieszkaniec Trzcianki, zwrócił uwagę, że procedura planistyczna trwa lata. Plan, który jest w porządku obrad, procedowano 7 lat. Przystąpiono do procedowania planu we wrześniu 2021, jest kwiecień 2022. Na Komisji Gospodarczej burmistrz pokazał rozrysowaną lakiernię, która dzisiaj jest malarnią. Po co ten pośpiech, jest początek procedury. Jak ma być dyskusja, co tam ma realizować firma, to dyskutujecie radni, mieszkańcy w ścisłej procedurze planistycznej. Jeżeli radni podejmą dzisiaj uchwałę, to skutki mogą być takie, jak mówił przedmowca. Radni pozbywają się narzędzi i jednocześnie ponosząc odpowiedzialność za decyzję, dając burmistrzowi możliwość zrealizowania planu, o którym mówił przedmowca. Chciałby aby radni mieli świadomość. Proponował, aby się nie spieszyć i wrócić do tematu po szerokich rozmowach, konsultacjach, procedurze planistycznej. Prosił o niepodejmowanie uchwały.

Radna M. Matkowska podkreśliła, że będą też rozmowy o terenie Trzcianka-Południe, że cieszy się, że Firma Joskin chce się rozbudowywać, że chce stworzyć miejsca pracy ale miała wątpliwość czy na tym terenie. Firma współpracuje z gminą, dba o Trzciankę ale czy to jest teren, który mają wyłączyć z turystyki, nie słuchać mieszkańców. Zastanawia ją fakt, że firma będzie mogła wykupić teren dzierżawiony na zasadzie pierwokupu. Nastąpiła spora wycinka drzew, a miało być tak ekologicznie.

Pan W. Putyrski zgodził się z wszystkimi wypowiedziami, oceniając jako ważny głos, który powinien być w kolejnym etapie. Jeżeli ma być to teoria spiskowa, to prosił o wyjaśnienie, bo gdyby burmistrz miał nieczne plany, to nawet w chwili procedowania planu, mógłby wydać warunki zabudowy. Podkreślił, że chcą dać



sobie, radnym, mieszkańcom czas na dyskusję. Burmistrz nie ma zamiaru wydania takiej decyzji ale chcą dać szansę wysłuchania stron. Dać czas na dyskusję o tym terenie. Radni dzisiaj nie podejmują decyzji o przeznaczeniu terenu. Jest to tylko decyzja o wyłączeniu terenu z dalszego procedowania. Jeżeli wszyscy radni są przekonani, to mogą nie podejmować tej uchwały, natomiast burmistrz w tym momencie mógłby wydać decyzję o warunkach zabudowy. Odnośnie prawa pierwokupu wyjaśnił, że Rada Miejska podjęła uchwałę, że nie ma prawa pierwokupu nieruchomości dzierżawionej. Gdyby była chęć sprzedaży konkretnemu inwestorowi to tylko na podstawie uchwały Rady Miejskiej. Ta decyzja będzie należała do radnych. Dzisiaj radni nie podejmują decyzji ale dają sobie czas na dyskusję.

Radny Z. Czarny przypomniał, że uchwałę przegłosowano 31 września 2021, a dzisiaj procedują ponownie, co się w tym okresie zadziało, będzie głosował przeciwko uchwale. Dodał, że nie wyobraża sobie, aby na ścieżce, którą często jeździ, stała hala.

Burmistrz K. W. Jaworski odpowiedział, że też jest mieszkańcem Trzcianki, też tam jeździ, spędza tam czas i chciałby wysłuchać wszystkich stron aby podjąć decyzję. Nie ma jeszcze planów, jak to miałoby wyglądać, nie ma sprecyzowanych oczekiwań przez firmę. W związku z tym, proponowałem wyłączyć ten teren, zorganizować konsultacje. Podjąć decyzję, kiedy pojawią się konkrety i będzie można dyskutować.

Poprzednie warunki zabudowy mówiły o zieleni wysokiej bądź niskiej i te wymogi są spełnione. Badania wody też są robione. Tą uchwałą jest stwarzanie okazji o dyskusji.

Radny W. Natkaniec zwrócił uwagę, że jako radni muszą wysłuchać dwóch stron. Firma może się przenieść, tego nikt nie wie, dlatego trzeba wysłuchać drugiej strony. To nie tak, że teren jest już stracony. Kiedyś była podjęta decyzja, której już się nie zmieni, ale trzeba dać szansę na rozwój. Jest to trudny temat, dlatego należy dać sobie czas.

Przewodniczący Rady R. Matkowski odniósł się do przedmówcy, że nie chciałby aby na sali obrad używać stwierdzeń, że jeżeli radni się nie zgodzą to firma się wyniesie. Określił to jako element szantażu, a to determinuje bardziej do bycia przeciwko tej uchwale. Powstaje plan Trzcianka-Południe aby ściągać

tego typu inwestycje i inwestorów. Dodał również, że nie zakłada złej woli burmistrza, bo poinformował w uzasadnieniu, że ma powstać lakiernia. Faktycznie przy rozmowach ocenił, że być może nie jest to zły pomysł, gdyby nie było tam tematu lakierni. Gdy pojawi się temat lakierni, to nie ma o czym mówić. Wiele rzeczy może się nie podobać, ale na pewno nie przesunięcie granicy przemysłu do jeziora. Należy zadbać o ten teren i po to powstaje plan.

Radny M. Walkowiak zwrócił uwagę, że padło wiele aby dać sobie czas, przyjdzie firma i co nowego powie, że się będzie rozbudowywała, że będzie to rozbudowa przemysłowa. Może tam być lakiernia, proszkownia czy cokolwiek, a idzie to w kierunku terenów zielonych. Podobne dyskusje były o świnia, kiedy mieszkańcy byli przeciwni, a rolnicy chcieli się rozwijać. Zdecydowali wówczas, że są lepsze miejsca na rozwój świnia. W tym momencie też są inne miejsca na przemysł. Jeżeli mieliby podejmować decyzję, to muszą rozpocząć od konsultacji. Kto chciałby coś tam budować, powinien to w jakiś sposób skonsultować. Radni są postawieni trochę jakby pod ścianą, teraz wyłączyć, a potem konsultować. Przypomina to trochę sytuację z kompostownią. Dodał, że wydaje mu się, że nie dojdą do żadnego porozumienia w tej kwestii, bo na ten sali nie ma już zaufania, bynajmniej z jego strony, nie podoba mu się to.

Radna J. Durejko wyjaśniła, że była w grupie radnych, którzy decydowali o ocynkowni. Jeden z mieszkańców wspominał, że radni się obudzili w sytuacji, kiedy już tam się coś zaczęło dziać. Wówczas radni tego nie popierali. W pewnym momencie radni zostali zaszczuci przez załogę firmy Joskin. Brała udział w spotkaniu z załogą firmy na terenie zakładu. Chciano ich tam wręcz pobić, ponieważ tak źle przedstawiono załodze, że jak nie będzie ocynkowni to nie wiadomo, co będzie z zakładem. Brała udział w spotkaniu, na którym obecny na sali mieszkaniec Trzcianki, przedstawił drobiazgowo zagrożenia. To zagrożenie jest nadal, nie minęło. Nikt nie chciał słuchać, że 10% wyziewów z ocynkowni idzie w powietrze. Może na dzień dzisiejszy tak się tego nie odczuwa, ale w dłuższym okresie. Dobrze, że nie działa ona na pełne obroty. Zarzucono radnym, że nie chcą, bo nie, że nie pozwalają firmie się rozwijać. Proponowano ocynkownie przy terenach cmentarza, gdzie jest teren przemysłowy i inne kierunki wiatrów. Zadziało się, jak zadziało i ocynkownia pracuje. Dzisiaj jest omawiany temat wyłączenia terenów. Słuchając logicznych argumentów burmistrzów wydaje się to słuszne. Z drugiej strony pojawia się

dzwonek, co może zaproponować Joskin na terenach pod samym jeziorem. Dzięki mieszkańcom przyglądamy się temu, jest to tak blisko jeziora. W tej chwili uważa, że trzeba ratować ten teren, bo podziwia ludzi, którzy myślą, że tam można się budować. Prosiła aby nie powtórzyć błędu, który wówczas popełniła Rada, aby nie padło że ta Rada zrobiła dokładnie to co poprzednia.

Radny W. Perski stwierdził, że jako radni nie są przekonani, co mają zrobić. Natomiast gdyby była możliwość aby burmistrz to dzisiaj wycofał i jeszcze przemyśleć temat, porozmawiać na komisjach. Dzisiejsze przedstawicielstwo radnych jest skromne. Jest 13 radnych, można podejmować prawomocne uchwały. Zakłada, że nie ma drugiego dna tej sprawy, ale projekt przejdzie małą ilością głosów. Proponował aby burmistrz wycofał projekt uchwały, na komisję zaprosić przedstawicieli firmy Joskin, która jest zainteresowana gruntami w przyszłości. Przesunąć na miesiąc czy dwa, to nic nie zaszkodzi planom czy firmie.

Radny Z. Czarny proponował zorganizować spotkanie wszystkich radnych, nie na sesji, aby wypowiedzieć się w tym temacie w pełni. Dodał, aby nie popełniać tego błędu jak z ocynkownią.

Burmistrz Trzcianki K. W. Jaworski wyjaśnił, że temat miał być dyskutowany w przyszłości, chodzi o plan rozwoju firmy za 5 czy 10 lat. Firma za miesiąc może nie być gotowa aby dokładnie przedstawić swoje plany. Jeżeli poprosi o wycofanie tego punktu z porządku obrad, nie gwarantuje, że za miesiąc będą mogli się spotkać. Stąd też propozycja do radnych, która wyszła już w grudniu. Kiedy do Urzędu wpłynęło pismo z Joskin sp. z o.o., podzielono się jego treścią z radnymi. Rozmawiano o tym na Komisji Gospodarczej jednej i drugiej. Omówiono kolejność procedur jakie miałyby miejsce. Od początku decyzja miała być podejmowana wspólnie z radnymi.

Burmistrz K. W. Jaworski poprosił o wycofanie projektu uchwały z porządku obrad, a do tematu powrócić, kiedy będą możliwości przedstawienia całego spektrum sprawy.

Wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały Rady Miejskiej Trzcianki zmieniającej uchwałę Nr XL/433/21 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 30 września 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie ulic:

Parkowej, Bolesława Krzywoustego, Zygmunta Starego, Joachima Lelewela, Gorzowskiej został przyjęty w głosowaniu: za 13, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 24.**

**Ad 9)** Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części miasta Trzcianki.**

Opinie komisji – **załącznik nr 25.**

Burmistrz Trzcianki K. W. Jaworski wyjaśnił, że do opracowania miejscowego planu w południowej części miasta Trzcianki przystąpiono w 2015 r., który miał otworzyć Trzciance drzwi do rozwoju terenów inwestycyjnych, przyciągnięcia potencjalnych inwestorów i umożliwienia rozwoju naszym podmiotom. Dokument jest gotowy dzisiaj do uchwalenia. Wiele zapisów wzbudziło wiele dyskusji. W drodze szerokich konsultacji w ramach procedury planistycznej, zapisy, które wzbudzały kontrowersje, zostały z planu wycofane. Plan uniemożliwia realizację inwestycji znacząco oddziałujących na środowisko, co było w uwagach społeczności lokalnej. Zabroniono też realizację takich inwestycji jak spalarnie, biogazownie, wytwórnie mas bitumicznych czy biokompostownie. Plan poświęcony jest szansom a nie zagrożeniom. Po uchwaleniu planu będzie można przystąpić do dalszych działań, które przyciągną potencjalnych inwestorów, a mianowicie zurbanizowania terenu. Bez koniecznego uzbrojenia, trudno będzie ściągnąć nowe podmioty. Na uzbrojenie gmina otrzymała z Polskiego Ładu 5 mln zł. Ostateczny koszt zadania będzie dużo wyższy, ale to wszystko ma spłacić się w przyszłości. Uchwała umożliwi również promocję tych terenów. Dlatego apelował do radnych o przyjęcie tego planu otwierając gminie nowe możliwości. Po ostatnich dyskusjach są jeszcze uwagi, które jako burmistrz odrzucił, bo w jego ocenie i twórców planu jest on gotów do wdrożenia w życie. Obecna na sali pani projektant, może wyjaśnić wszelkie wątpliwości planistyczne, jak również kierownik referatu Urzędu Miejskiego Trzcianki.

Na zakończenie prosił o przyjęcie planu miejscowego.

Radny Z. Czarny dopytywał, czy na tym terenie, który obejmuje blisko 30 ha, nie będzie możliwości budowy kompostowni, teren obejmuje również składowisko i PSZOK.

Pan [REDACTED], mieszkaniec Trzcianki, zwrócił uwagę, że burmistrz nie przekazał radnym uwag do planu, dlatego pozwolili sobie rozesłać do radnych treść uwag, które złożyli aby mogli porównać do propozycji rozpatrzenia tych uwag.. Prosił aby porównać treść uwagi nr 1 z propozycją rozpatrzenia tej uwagi. Zdaniem [REDACTED] jest to niekompatybilne. W propozycji, którą otrzymali radni jest mowa o pliku gml. Plik ten powinien powstać po przystąpieniu do opracowania i na końcu podpisany i przesłany do wojewody. Jest to integralna część uchwały, która powinna być wyłożona. Część gmin wyklada ten plik, część nie. Na ich uwagę, burmistrz stwierdził, że nie ma potrzeby wykładania tego pliku i udostępniania. Uzasadnienie, jakie znalazło się w propozycji wystarczyło pokazać, kiedy taki plik powstał, kiedy był zmieniony i jaka była historia tego pliku. Uwaga nr 2 dotyczyła treści studium, które jest nieaktualne. Obecnie obowiązujące przepisy nie przewidują w tym miejscu składowiska odpadów, a obecne studium mówi o składowisku odpadów. W ich opinii jest to niezgodne. Będzie pochylał się nad tym wojewoda, a jeżeli nie to sąd. Jedna z uwag dotyczy dostępności cyfrowej. W uwadze, którą złożyli były przytoczone przepisy, cel konieczności zapewnienia dostępności cyfrowej. Przedstawiona propozycja odrzucenia uwagi mówi ogólnie, że dokument nie został wytworzony przez burmistrza, dlatego nie jest uprawniony do modyfikacji dostosowującej do dostępności cyfrowej. Burmistrz mógł zwrócić się do pani projektant o dostarczenie pliku dostosowanego do dostępności cyfrowej. Burmistrz powinien spełnić wymogi dostępności cyfrowej. Dostępności cyfrowej nie było, a jest to dla osób niedowidzących i niewidzących, dla automatycznych systemów wyszukiwania dokumentów. Radni nie otrzymali prognozy skutków finansowych. Nie została ona opublikowana w materiałach na BIP w materiałach sesyjnych, a jest to wymagany element do procedury planistycznej. Była również uwaga o wpisanie zakazu budowy kompostowni i innych instalacji. Należało to wpisać, nie popularnymi nazwami kompostownia czy biogazowania ale zgodnie z ustawą o odpadach aby tego zapisu nie uchylił wojewoda. Nie było tego w uwagach. 30 ha gruntów rolnych, które można było dzierżawić na cele rolne, rolnik mógł otrzymywać dotacje – w opinii NSA wymagana była opinia Izby Rolniczej. Jest to wymóg obligatoryjny w procedurze planistycznej. Jeżeli nie wojewoda to sąd uchyli ten plan.

Pan [REDACTED], mieszkaniec Trzcianki, stwierdził, że uczestniczyli w całym procesie tworzenia tego planu. Ważnym elementem był temat kompostowni.

Kluczem funkcjonowania gminy jest tworzenie prawa miejscowego. Tak ważny plan procedowano 7 lat. Tak naprawdę mieszkańcy w tej chwili nie powinni mieć uwag dot. procedury. Mogą mieć uwagi do kompostowni, której nie chcą. Natomiast przedmówca przedstawił uwagi, które mają charakter proceduralny i to martwi. Teren PSZOK jest wyodrębniony, na podstawie przepisów, tam potencjalnie można taką instalację typu kompostownia czy sortowania zlokalizować. Nie mówimy, że będzie. Stanowi się prawo miejscowe, które to umożliwi albo nie. Stanowione prawo miejscowe ma gwarantować bezpieczeństwo dla mieszkańców. Zaproponowano rozwiązanie kompromisowe, bo jest to kluczowy plan dla rozwoju naszego miasta. Skierował prośbę do radnych, aby uwzględnili ich poprawkę czyli wyłączyli tereny O1 i O2 oraz ZN i WS czyli wszystkie te, które mają wątpliwości związane z ochroną środowiska. Jest takie ryzyko, jeżeli podejmie się taką decyzję to wojewoda uchyli, bo uchwała będzie w innym kształcie niż zaproponowano. Natomiast jego zdaniem jest to mniejsze ryzyko, niż uchwalenie planu w całości, jak zachowa się nadzór wojewody tego nikt nie wiem. Nikt nie powie na 100% czy coś się nie stanie. Tak samo nie wiadomo, jak zachowa się sąd. Jeżeli na szali jest uchwalenie ogromnej części planu, bez żadnych problemów, to uchwalić go, a z drugiej strony uchwalenie w całości stwarza pewne ryzyko. Stąd kompromis ze strony Fundacji, która ma w swoich celach prawidłowości prawa miejscowego oraz wszystko, co związane jest z ochroną środowiska i gospodarką odpadami.

Radny W. Perski apelował o przegłosowanie tego projektu uchwały, która stanowi plan miejscowy. Wyjaśnił, że dajmy możliwość służbom wojewody analizy tego. Jeżeli wojewoda nie znajdzie uchybień to będziemy mieli plan. Natomiast jeżeli ktoś zaskarży uchwałę do sądu, to sąd się wypowie. Plan przygotowywany był przez 7 lat. Otrzymano środki finansowe w wysokości 5 mln zł. Nie są to duże środki, a na tamtą chwilę było to 10 mln zł. Wiadomo że środki będą za małe i będą musieli dołożyć, ale ten plan jest potrzebny. Wskaże on możliwości nowych inwestycji, nowych przedsiębiorców i pozwoli się rozwijać. Proponowane tereny do wyłączenia niczego nie wnoszą. Są to tereny zielone, zrekultywowane i tam nic się nie zadzieje. Na zakończenie apelował o przyjęcie tego planu.

Radna J. Durejko prosiła o wyjaśnienie, dlaczego burmistrz Trzcianki nie uwzględnił uwagi nr 4 wykaz uwag, wnoszącej o wprowadzenie na obszarze

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w południowej części miasta Trzcianki zakazu lokalizowania przedsięwzięć związanych z kompostowaniem, biogazownią, spalaniem odpadów, sortowaniem odpadów, produkcją mas bitumicznych.

Pani Mirosława Maćkowiak-Długosz, projektant planu, odpowiadając na uwagi wyjaśniła, że uwagi do planu tak naprawdę powinny dotyczyć planu, rysunku planu. Osoby składające uwagi powinny skupić się na samym planie. Wojewoda będzie sprawdzał procedurę i są to jego kompetencje, a nie kompetencje radnych czy mieszkańców. Po pierwszym wyłożeniu padła propozycja wykluczenia kompostowni i to zostało zawarte w nowym projekcie, dla którego ponowiono procedurę. Wszystko poszło do uzgodnień i to trwało kilka miesięcy. Przy kolejnym wyłożeniu wpłynęły kolejne uwagi i pojawiło się słowo sortownia. Zastanawiano się czy za każdym razem, po dyskusji publicznej, będą dodawane kolejne zapisy. Na pierwszej dyskusji pan P. Kusz mówił jakie powinny być zapisy planu. Burmistrz uwzględnił to w projekcie planu, który był przedłożony na drugim wyłożeniu. Gdyby po drugiej dyskusji zmieniono zapisy, plan wraca do ponownej procedury. Sytuacja jest taka, jak przedstawił burmistrz, czas trochę nagli, chodzi o ruszenie procedury związanej z inwestycją. Stąd burmistrz nie uznał tych wszystkich uwag, aby nie wrócić z procedurą, bo gdyby można było to zrobić to jak najbardziej. Są to tereny przemysłowe i w zapisach wykluczono inwestycje znacząco mogące oddziaływać na środowisko, dopuszczono mogące z wyłączeniem kompostowni, biogazowni, spalarni odpadów i instalacji do produkcji mas bitumicznych, dla której kiedyś tam została wydana decyzja o warunkach zabudowy. Dodała, że zastanawia się czy taki katalog w zapisach planu jest bezpieczny, bo tak naprawdę nie wiadomo, co będzie za rok. Może pojawi się nowa technologia i pojawi się nowa inwestycja, która nie będzie zapisana w planie. Rozwiązaniem jest zawsze zmiana miejscowego planu. Życie pokaże czy za kilka lat nie trzeba będzie go zmienić. Odnośnie aktualności studium wyjaśniła, że bazuje na studium ale nie jest od jego oceny czy jest aktualne czy nie. Jeżeli radni, burmistrz dojdą do wniosku, że trzeba go zmienić, to należy podjąć uchwałę i przystąpić do zmiany studium.

Przewodniczący Rady R. Matkowski pytał czy projektant może zagwarantować, że na tym terenie nie powstanie kompostownia, biogazownia itd. Czy jednak jest tam gdzieś jakaś luka, że coś może być na PSZOK, czy jest gwarancja że nie?

Pani M. Maćkowiak-Długosz przytoczyła zapis § 20 ust. 1 pkt 5 projektu uchwały.

Pan M. Buśka, kierownik referatu Urzędu Miejskiego Trzcianki uzupełnił, że jeżeli ktokolwiek będzie występował o pozwolenie na budowę dla przedsięwzięć potencjalnie znacząco oddziaływujących na środowisko, będzie musiała być decyzja środowiskowa. Organ wydający taką decyzję bada zgodność z zapisami planu miejscowego. Jest tu wyraźny zapis dot. kompostowni itp. Takie też były uwagi społeczeństwa i to uwzględniono w zapisach.

Dodał, że uchwalany plan miejscowy musi być zgodny z obowiązującym studium. Raz na kadencję podejmuje się również uchwałę o aktualności studium i prawach miejscowych. Będzie to może dobry okres do takiej oceny, natomiast na dzień dzisiejszy projektant i burmistrz stwierdza zgodność planu miejscowego ze studium. Nie ma obowiązku sporządzania prognozy skutków finansowych. Odnośnie dostępności cyfrowej wyjaśnił, że plan przygotowuje zespół projektowy, i burmistrz nie może majstrować przy tych dokumentach. W ustawie o planowaniu przestrzennym jest jeden artykuł, który mówi o udostępnianiu wypisów i wyrysów z planu miejscowego czy studium dla osób z niepełnosprawnościami. Przygotowania dokumentu wcześniej, na wniosek, aby mogli się z nim zapoznać. Urząd realizuje dostępność cyfrową. Zarzut, że nie jest to realizowane na etapie procedury planistycznej nie jest do końca zasadny.

Przewodniczący Rady R. Matkowski zwrócił uwagę, że plan należy przyjąć, bo na to otrzymamy pieniądze, a co będzie w sytuacji gdy wojewoda uchyli plan, czy gmina straci te pieniądze, czy zostaną zawieszone.

Pan W. Putyrski zwrócił uwagę że organem doradczym, przy opracowywaniu planów, jest Gminna Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna. W komisji tej są wysokiej klasy specjaliści z planowania przestrzennego, jak również osoby które zajmują się pozwoleniami na budowę. Zapis dot. wprowadzenia możliwości lokalizacji kompostowni, uwaga po pierwszym wyłożeniu, był przedstawiony tej komisji. Nikt nie miał wątpliwości, że przy tych zapisach planu przestrzennego nikt nie uzyskałby pozwolenia na budowę kompostowni lub takiego przedsięwzięcia, w którym kompostowania byłaby elementem technologicznym.



Odpowiadając na pytanie dot. dotacji, odnośnie kompromisu, który proponował [REDAKTOWANE] przypomniawszy, że na Komisji Gospodarczej też zaproponował kompromis, a mianowicie, po przyjęciu uchwały przez Radę, pozostawić ocenę służbom wojewody czy jest to zgodne z prawem. Padło również dzisiaj, że jeżeli nie wojewoda to sąd, czyli padło w podtekście, że jeżeli wojewoda nie dopatry się błędów, to tak długo będziemy drażnić, aż ktoś się czegoś dopatry. Oczywiście nikt nie da 100% gwarancji, że sąd się czegoś nie dopatry. Jeżeli chodzi o dotację, to wszystko zależy na jakim etapie unieważnienie planu będzie. Jeżeli będzie pozwolenie na budowę i rozpoczęłoby się realizację, to byłby pewien problem proceduralny ale nie na tyle taki aby wstrzymać inwestycję, chociaż tego też nie można wykluczyć. Dodał też, że środki z Polskiego Ładu będą wydawane, jeżeli damy swoją część.

Pani M. Maćkowiak-Długosz wtrąciła, że trochę jest zaskoczona dyskusją mieszkańców Trzcianki, bo jak często wojewoda kwestionował podejmowane uchwały w Trzciance jeżeli chodzi o planowanie przestrzenne? Podkreśliła, że osoby pracujące w Urzędzie znają procedury.

Radny W. Natkaniec potwierdził, że jest grono urzędników, którzy mają doświadczenie i wiedzę. Nie zdarzają się błędy proceduralne, też dziwią takie uwagi mieszkańców, straszenie sądem, wojewodą. Należy się cieszyć, że gmina będzie mogła się rozwijać, a nie szukać tylko negatywnych stron.

Radna W. Szukajło zwróciła się z prośbą do radnych o przegłosowanie tego planu. Jest to najważniejszy plan rozwojowy, albo jeden z najważniejszych. Ponadto oceniła ile trzeba mieć jadu w sobie, aby na własną gminę donosić wojewody czy sądu. Podziękowała sztabowi profesjonalistów, którzy napracowali się nad tym planem, włożyli mnóstwo czasu i pracy. Prosiła o przegłosowanie tego tematu.

Radny M. Walkowiak pytał o całkowity koszt inwestycji.

Burmistrz K. W. Jaworski wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy nie posiadają jeszcze pełnej dokumentacji. Na etapie wnioskowania była to kwota 10,5 mln zł. Okaże się po przetargu, który ma być ogłoszony w maju na zasadzie zaprojektuj i wybuduj. Dokumentacją przygotuje wykonawca i rolę będzie grał czas od przygotowania dokumentacji do realizacji, w kontekście rosnących kosztów.

Dokumentacja praktycznie jest kompletowana ale na ten czas nie są w stanie odpowiedzieć.

Radna J. Durejko odniosła się do wcześniejszej wypowiedzi radnej, stwierdzając że nie podobały jej się wycieczki w stosunku do mieszkańców, którzy mają prawo, a wręcz obowiązek interesować się sprawami gminy, a radni podejmą, ma nadzieję słuszną decyzję, w głosowaniu.

Radny A. Prankiewicz zgodził się z wypowiedzią radnej Szukajło, dlatego że panowie szukają dziury w całym. W każdym temacie, gdzie można gdzieś uszczypnąć, to robią. Głosowali na nas mieszkańcy, więc my jesteśmy głosem mieszkańców. W temacie kompostowni, radni już podjęli decyzję i nie można cały czas wychodzić na mównicę i poruszać tematu kompostowni. Nie ma tematu. Nie można cały czas straszyć sądem czy wojewodą. To nie jest nic dobrego dla naszych mieszkańców, jątrzenie aby tylko zrobić coś wbrew burmistrzowi, to taki strzał w swoje kolano.

Innych głosów nie było. Przystąpiono do głosowania rozstrzygnięć do uwag:

1) Załącznik nr 2 - Rozstrzygnięcie w sprawie stwierdzenia, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w południowej części miasta Trzcianki nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gm. Trzcianka;

Radni głosowali: za 8, przeciw 2, wstrzymujących 2. Karta głosowania – **załącznik nr 26.**

2) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 8 wykaz uwag, złożona 10.09.2021r. wskazująca, że projekt planu miejscowego sporządzony został w oparciu o nieaktualne studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego gm. Trzcianka - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 8, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 27.**

3) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 9 wykaz uwag, złożona 10.09.2021r. zarzucająca niezapewnienie dostępności cyfrowej, udostępnionej w BIP gm. Trzcianka, prognozy oddziaływania na środowisko opracowanej na potrzeby planu miejscowego - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 7, przeciw 1, wstrzymujących 4. Karta głosowania – **załącznik nr 28.**

4) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 13 wykaz uwag, złożona 10.09.2021r. wskazująca, że projekt planu miejscowego sporządzony został w oparciu o nieaktualne studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 29.**

5) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 14 wykaz uwag, złożona 10.09.2021r. zarzucająca niezapewnienie dostępności cyfrowej, udostępnionej w BIP gm. Trzcianka, prognozy oddziaływania na środowisko opracowanej na potrzeby planu miejscowego - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 30.**

6) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 2 pismo nr 18 w wykazie uwag, złożona 10.09.2021r. wskazująca, że projekt planu miejscowego sporządzony został w oparciu o nieaktualne studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego gm. Trzcianka - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 31.**

7) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 3 pismo nr 18 w wykazie uwag, złożona 10.09.2021r. zarzucająca niezapewnienie dostępności cyfrowej, udostępnionej w BIP gminy Trzcianka, prognozy oddziaływania na środowisko opracowanej na potrzeby planu miejscowego - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 8, przeciw 0, wstrzymujących 4. Karta głosowania – **załącznik nr 32.**

8) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 2 pismo nr 19 w wykazie uwag, złożona 10.09.2021r. wskazująca, że projekt planu miejscowego sporządzony został w oparciu o nieaktualne studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania

przestrzennego gminy Trzcianka - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 33**.

9) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 3 pismo nr 19 w wykazie uwag, złożona 10.09.2021r. zarzucająca niezapewnienie dostępności cyfrowej, udostępnionej w BIP gm. T-ka, prognozy oddziaływania na środowisko opracowanej na potrzeby planu miejscowego - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 34**.

10) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 1 wykaz uwag, złożona 15.04.2022 wskazująca w części, że dokument elektroniczny zawierający dane przestrzenne, stanowiący zał. Nr 5 do uchwały nie został udostępniony w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu projektu uchwały - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca część uwagi;

Radni głosowali: za 8, przeciw 1, wstrzymujących 4. Karta głosowania – **załącznik nr 35**.

11) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 2 wykaz uwag, złożona 15.04.2022 wskazująca, że projekt planu miejscowego sporządzony został w oparciu o nieaktualne studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 36**.

12) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 3 wykaz uwag, złożona 15.04.2022 zarzucająca niezapewnienie dostępności cyfrowej, udostępnionej w BIP gminy Trzcianka, prognozy oddziaływania na środowisko opracowanej na potrzeby planu miejscowego - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 37**.

13) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 4 wykaz uwag, złożona 15.04.2022 o wprowadzenie na obszarze miejscowego planu zagospodarowania

przestrzennego w południowej części miasta Trzcianki zakazu lokalizowania przedsięwzięć związanych z kompostowaniem, biogazownią, spalaniem odpadów, sortowaniem odpadów, produkcją mas bitumicznych - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca część uwagi;

Radni głosowali: za 9, przeciw 2, wstrzymujących 2. Karta głosowania – **załącznik nr 38.**

14) Załącznik nr 3 -Uwaga nr 5 wykaz uwag, złożona 15.04.2022 o uchwalenie miejscowego planu z wyłączeniem ustaleń dla terenów: O1 - infrastruktury technicznej-gospodarki odpadami, w tym rekultywowanego składowiska odpadów inne niż niebezpieczne i obojętne; O2-infrastruktury technicznej-gospodarki odpadami, w tym recyklingu; ZN-zieleni nieurządzonej; WS-wód powierzchniowych - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 8, przeciw 2, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 39.**

15) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 1 w piśmie nr 6 wykaz uwag, złożona 15.04.2022 dot. przeprowadzenia badań stanu wód powierzchniowych narażonych na zanieczyszczenie, szczególnie wpływających na obszar planu z terenów kolejowych oraz będących odciekami z i spod nieczynnego składowiska odpadów oraz uwzględnienie wyników badań w opracowaniu ekofizjograficznym - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 8, przeciw 1, wstrzymujących 4. Karta głosowania – **załącznik nr 40.**

16) Załącznik nr 3 - Uwaga nr2 w piśmie nr 6 wykaz uwag, złożona 15.04.2022 dot. sporządzenia opracowania ekofizjograficznego podstawowego w sposób zapewniający dla elementów środowiska obejmujących obszar 2 składowisk odpadów oraz wód powierzchniowych (ciek i rozlewisko) pełne rozpoznanie i charakterystykę stanu oraz funkcjonowania środowiska, udokumentowanie i zinterpretowanie przestrzennie w zakresie dotychczasowych zmian w środowisku, powiązań przyrodniczych obszaru z jego szerszym otoczeniem, jakości środowiska, jego zagrożeń wraz z identyfikacją źródeł zagrożeń - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 8, przeciw 2, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 41.**

17) Załącznik nr 3 - Uwaga nr 3 pismo nr 6 w wykazie uwag, złożona 15.04.2022 dot. sporządzenia opracowania ekofizjograficznego problemowego dla obszaru obejmującego minimum teren 2 nieczynnych składowisk odpadów, a także obszar doliny oraz wody powierzchniowe (ciek i rozlewisko) - Po rozpatrzeniu, Rada Miejska Trzcianki, odrzuca uwagę;

Radni głosowali: za 8, przeciw 2, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 42.**

18) Załącznik nr 4 - Rozstrzygnięcie o sposobie realizacji, zapisanych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w południowej części miasta Trzcianki, inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – Rada Miejska Trzcianki rozstrzyga - jak zapisano w § 1 i § 2 załącznika Nr 4 do projektu uchwały;

Radni głosowali: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Karta głosowania – **załącznik nr 43.**

**Uchwała Nr XLVIII/512/22 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części miasta Trzcianki została podjęta w głosowaniu: za 9, przeciw 1, wstrzymujących 3. Uchwała – załącznik nr 44 . Karta głosowania imiennego – załącznik nr 45.**

Ogłoszono 5 minut przerwy.

Po przerwie sprawdzono obecność. Wydruk sprawdzenia obecności – **załącznik nr 46.** Obecnych 11 radnych.

**Ad 10) Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały w sprawie programu ochrony środowiska dla gminy Trzcianka do roku 2024 z perspektywą do roku 2028.**

Opinie komisji – **załącznik nr 47.**

Radca prawny D. Ciesielska prosiła o poprawkę w tytule uchwały poprzez wykreślenie: „do roku 2024 z perspektywą do roku 2028”.

Burmistrz Trzcianki K. W. Jaworski wyjaśnił, że poprzedni Program ochrony środowiska już się skończył. Program został przygotowany przez firmę zewnętrzną w grudniu 2021 r. Na ten cel w budżecie zabezpieczono 16.000 zł.

Program był uzgadniany ze wszystkimi organami, które są wymagane do tego. Po uzgodnieniach jest gotowy do przyjęcia. Program kompleksowo opisuje cele i priorytety w każdym z obszarów ochrony środowiska.

Pan [REDACTED], mieszkaniec Trzcianki, przekazał do wglądu radnych kilka zdjęć obszaru przy jeziorze Sarcze, dodając że chciałby przypomnieć kilka rzeczy przy okazji omawiania tego programu.

Zwrócił uwagę, że program oparty jest na strategii rozwoju gminy Trzcianka na lata 2015-2030. Przypomniał zapisany w strategii cel strategiczny czwarty. Następnie odniósł się do zapisów ustawy o ochronie środowiska z 16 kwietnia 2004 r. – art. 4 i art. 91. Stwierdził, że za ochronę środowiska w gminie odpowiedzialny jest burmistrz, a więc i pracownicy Urzędu, jak również wszyscy mieszkańcy, a w szczególności radni, którzy zostali wybrani przez mieszkańców, aby ich reprezentować.

Przytoczył również art. 131 ww. ustawy *„Kto wbrew zapisom art. 125 zabija zwierzęta, niszczy rośliny lub grzyby lub niszczy siedliska roślin, zwierząt lub grzybów podlega karze aresztu lub grzywny”*. Następnie odniósł się do rozporządzenia Ministra Środowiska z 16 grudnia 2006 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt cytując wprowadzone zakazy w stosunku do dziko występujących zwierząt należących do gatunków objętych ochroną ścisłą oraz częściową. Dodał, że na tej liście znajdują się praktycznie wszystkie gatunki ptaków, płazów i gadów, czyli każda żaba jest w Polsce chroniona prawem. Podobnie bóbr jest gatunkiem chronionym częściowo, czyli dotyczą go zakazy wymienione w rozporządzeniu. Rok ekologiczny z gminie zaczął się ciekawie, bo od początku roku na terenie gminy ma miejsce degradacja środowiska, niszczenie siedlisk, niszczenie gatunków ściśle chronionych.

Zwrócił się z pytaniem o prywatny grunt za jeziorem Sarcze oceniając, że te działania to dewastacja środowiska. Natomiast jest też tam grunt skarbu państwa i ktoś w tym miejscu zepchnął ziemię z gruzem. Może było do działania firmy budującej kanalizację ale gmina jest odpowiedzialna za tą inwestycję. Jak mu wiadomo, niektórzy z radnych byli na tym terenie, dlatego zwrócił się z pytaniem czy podjęli jakieś działania w celu zaprzestania tej dewastacji środowiska, zarówno na terenie prywatnym jak i terenie skarbu państwa, czy coś w tym temacie zrobiono. Na przekazanych zdjęciach widać jak przysypano żabę, czy żeremia bobrów.

Nie ma tam planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego, w studium uwarunkowań jest to teren zielony. Jest to obszar chronionego krajobrazu, który

również objęty jest jakimiś obostrzeniami. Zapewne większą inwestycję trzeba będzie uzgodnić z RDOŚ w Poznaniu. Na 3-4 ha, na rozlewiszku, na którym żyły bobry, żurawie i inne chronione zwierzęta zasypał 3m warstwą ziemi.

W dalszej części odniósł się do projekt Programu ochrony środowiska odczytując zapisy celów 6.7.2 i 6.7.3.

Na zakończenie zaoferował przeprowadzenie szkolenia w Centrum Edukacji Ekologicznej w Rychliku na temat dbania o ochronę środowiska terenów zielonych, mokradeł, rozlewisk itp.

Innych głosów nie było.

Poprawka dot. wykreślenia w tytule projektu zapisu: „do roku 2024 z perspektywą do roku 2028.” została przyjęta w głosowaniu: za 12, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 48**.

**Uchwała Nr XLVIII/513/22** Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie programu ochrony środowiska dla gminy Trzcianka została podjęta w głosowaniu: za 12, przeciw 0, wstrzymujących 0. Uchwała – **załącznik nr 49**. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 50**.

**Ad 11)** Przewodniczący Rady przedstawił **projekt uchwały w sprawie ustanowienia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2022**.

Opinie komisji – **załącznik nr 51**.

Odpowiadając na zapytanie radnej J. Durejko, kto może skorzystać z programu, burmistrz K. W. Jaworski odczytał zapis § 1.

Radni nie mieli uwag.

**Uchwała Nr XLVIII/514/22** Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie ustanowienia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2022 została podjęta w głosowaniu: za 12, przeciw 0, wstrzymujących 0. Karta głosowania imiennego – **załącznik nr 52**. Uchwała – **załącznik nr 53**.

**Ad 12)** Informacja Burmistrza z działalności w okresie między sesjami.

Radni wraz z materiałami otrzymali informację na piśmie – załącznik nr 1 do protokołu.



**Ad 13) Informacja o pismach adresowanych do Rady.**

Przewodniczący Rady poinformował, że wszystkie pisma zostały przedstawione poprzez elektroniczną pocztę hdsystem EOD. Wspomniał, że radni otrzymali zaproszenie na 75 lecie Koła Pszczelarskiego w Trzciance.

Poinformował również, że 12-13 maj br. będzie brał udział w zjedzie Klubu Przewodniczących Rad gmin i powiatów.

**Ad 14) Interpelacje, wnioski i zapytania radnych oraz sołtysów.**

Rany E. Joachimiak złożył wniosek na piśmie – **załącznik nr 54.**

Radny T. Tomczak złożył wniosek na piśmie – **załącznik nr 55.**

Radna J. Kamińska zwróciła uwagę, że na obchodach 30-lecia istnienia spółki Kombud nie było życzeń czy kwiatów od Rady Miejskiej.

Odpowiadając przewodniczący rady zwrócił uwagę, że była to raczej impreza zakładowa a nie gminna.

Radna W. Szukajło poinformowała, że brała udział w spotkaniu Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Trzciance, natomiast jutro odbędzie się spotkanie Rady Społecznej ZOZ w Czarnkowie, dlatego postara się na najbliższej sesji złożyć radnym informację.

**Ad 15) Zamknięcie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął obrady Rady Miejskiej Trzcianki.

Protokolant  
Inspektor Marzena Domagała

Przewodniczący obrad  
Przewodniczący  
Rady Miejskiej Trzcianki

Robert Matkowski